

Sobota 23. czerwca 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 18. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Po strzałach w Skupczynie. --- Wielki pożar we Lwowie. --- Zamach samobójczy 16-letniej panny.

Emisja pożyczki inwestycyjnej.

Warszawa, 21 czerwca. (Pat.) „Monitor Polski” ogłasza obwieszczenie ministra skarbu w sprawie emisji 4-procentowej premiiowej pożyczki inwestycyjnej w sumie 50 milionów złotych w złocie.

Wszystkie obligacje uczestniczą w losowaniu premii, poczynając od dnia 1-go października 1928. Wylosowanych zostanie ogółem 9 premii po 200.000 zł. w złocie, 30 pr. po 50.000 zł., 95 po 10.000 zł., 2.909 prem. po 500 zł., 15 premii po 25.000 zł., 670 prem. po 1000 zł., wreszcie 10.002 pr. po 250 zł., razem 13.730 premii na ogólną sumę 9.250.000 zł. w złocie. Losowanie premii odbywać się będzie 1 kwietnia i 1 października każdego roku.

Warszawa, 21 czerwca. (Pat.). Syndykat Banków Polskich pod przewodnictwem PKO. i przy współudziale Banku Gosp. Krajowego objął na posiedzeniu odbytem w P. K. O. w dniu 20 bm. całkowitą kwotę 4 pr. państw. premiiowej pożyczki inwestycyjnej, emitowanej obecnie przez Min. skarbu na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego br. Publiczna subskrypcja powyższej pożyczki rozpocznie się 25 bm. Obligacje w odcinkach po 100 zł. w złocie wartości nominalnej będą sprzedawane po cenie emisyjnej równej wartości nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

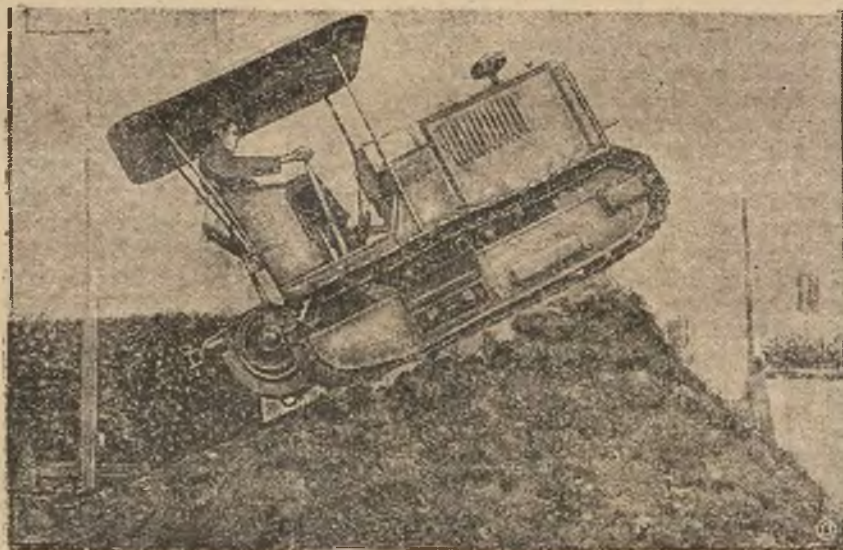
W skład Syndykatu gwarancyjnego wchodzi PKO., Bank Gospodarstwa Kraj., Bank Dyskontowy warszawski, Bank Handlowy w Warszawie, Powszechny Bank Związkowy w Polsce, Bank Zachodni oraz Bank Zw. Spółek Zarobkowych.

Projekt stypendjów dla prawników i techników.

Warszawa, 21. czerwca. (AW) W min. komunikacji rozważany jest obecnie projekt stworzenia specjalnego funduszu stypendyjnego dla młodzieży studjującej prawo lub nauki techniczne.

Według tych zamierzeń 100 studentów ma korzystać przez okres szkolny tj. od października do 30. czerwca ze stypendjów wynoszą-

Nowy wynalazek w dziedzinie rolnictwa.



Na obecnej wystawie rolniczej w Lipsku wystawiony jest nowy wynalazek w dziedzinie rolnictwa. Jest nim walec, służący do celów rolniczych. Walec ten, zbudowany na wzór czołgów, pokonuje z łatwością wzniesienia aż do 45 stopni. Walec ten wygląda bardzo podejrzanie. Jest on bowiem tak skonstruowany, że w razie potrzeby może być w każdej chwili zmieniony na czołg wojenny. Wobec zakazu fabrykowania narzędzi wojennych, obowiązującego Niemcy, obchodzą go one w ten sposób, że fabrykują różne aparaty wojenne jako narzędzia techniczne, rolnicze i t. p.

cych po 120 zł. Wśród stypendystów mają być uwzględnieni słuchacze prawa wszystkich uniwersytetów w Polsce oraz politechnik warszawskiej, lwowskiej i gdańskiej.

Udzielanie stypendjów ma zachęcać do pracy zawodowej w kolejnielwie. Projekt powyższy ma wejść w życie jeszcze jesienią rb.

WIELKIE NADUŻYCIA W MAGISTRACIE TORUNSKIM.

Toruń, 21 czerwca. (AW.) Władze policyjne wpadły na trop nadużyć w magistracie. Aresztowano pięciu komorników, którzy, jak się okazuje, popełniali w magistracie od szeregu lat nadużycia, sięgające wielu tysięcy złotych. Pogłoski o nadużyciach w magistracie krążyły już od dłuższego czasu, jednak komisja ministerialna, która

na początku rb. badała gospodarkę miejską nie stwierdziła żadnych przekroczeń. — W związku z nadużyciami kierownik ekspozytury podatkowej Bońkowski, przeniesiony został do wydziału bezpieczeństwa, jego zaś stanowisko objął p. Makowiak.

Epidemia grypy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (i.) Z Łodzi donoszą, iż w ciągu bieżącego tygodnia tamtejsza Kasa chorych zarejestrowała 20.000 chorych na grypę.

Krok wstecz.

Nienormalne stosunki. — Budżet w Sejmie. — Ewentualności. — Smutna rzeczywistość.

Wypadki dni ostatnich dowodzą, że daleko nam jeszcze od czasów „normalnych“, chociaż na pozór wszystko wygląda, że tak właśnie jest, skoro Senat wcale nie robi w uchwalonym przez Sejm budżecie żadnych poprawek, tylko przyjmuje go zupełnie bez zmiany. Otóż że to właśnie, co by na pozór było normalnem, względnie miało pozory normalności, wywołało zdumienie względnie nawet zaniepokojenie, jest dowodem nienormalności naszych stosunków politycznych. Uprzytomnijmy sobie najpierw bieg sprawy, a potem rzecz sama niejako przez się stanie się jasna.

Sejm obradował nad preliminarzem budżetu i przeprowadził nad nim obszerną dyskusję, która dała okazję do całego szeregu demonstracji i remonstracji. Co sobie Sejm mówił, to ma wielkie znaczenie dla oświetlenia sytuacji politycznej w państwie, ale budżetu bezpośrednio nie dotyczy. Natomiast dotyczy budżetu poprawki przez Sejm wprowadzone. Różne były ich motywy. Jedne miały charakter demonstracyjny, jak obniżenie o 1 zł. funduszu na zakup akcji Pasty (demonstracja przeciw licznikom), inne miały charakter politycznej demonstracji, jak skreślenie funduszu dyspozycyjnego Min. Spr. Wewnętrznych, inne jeszcze miały charakter demagogiczny, jak żądanie sumy 100.000 na cele drobnego rolnictwa; żądanie to nie miało zresztą sensu, albowiem dekret z mocy ustawy o pożyczce stabilizacyjnej nie dopuszcza możliwości udzielania przez rząd takich kredytów. Również bezprzedmiotowa była poprawka Z. L. N. o podwyżkę pensji urzędniczych o 25 procent, bo gdyby nawet była zyskała większość, to nie byłoby na nią pokrycia.

Uchwalony przez Sejm budżet poszedł do Senatu. Ponieważ rząd ma w Senacie większość, więc wszystkie poprawki Sejmu — jak to się stało już w Komisji senackiej — odpadną i budżet najprawdopodobniej

wyjdzie ostatecznie z Senatu w brzmieniu rządowym. Gdyby jednak — co jest już tylko przypuszczeniem — mimo zapowiedzi, w Senacie poczyniono jakieś poprawki w budżecie, to zasłaby wtedy różne ewentualności. Jeśli Sejm przez 15 dni nie zajmuje stanowiska wobec poprawek Senatu, budżet przechodzi w brzmieniu Senatu (art. 25 Konst. z dnia 2 sierpnia 1926). Inaczej jest, jeśli Sejm zajmie stanowisko. Wtedy Konstytucja przewiduje tylko dwie ewentualności: 1) Sejm uchwala budżet senacki kwalifikowaną większością 11/20 głosów. Ale jest jeszcze możliwość trzecia: Sejm odrzuca budżet zwykłą większością. Otóż wtedy, wedle regulaminu Sejmu, wypełniającego tę niewątpliwą lukę w Konstytucji, rząd musi wystąpić z innym projektem budżetowym, ustawa bowiem upada i wszystko zaczyna się na nowo. Ponieważ zaś przewizoryjny budżet obowiązuje do 1 lipca, a rząd zaś nie uchwali już budżetu przewizoryjnego, względnie stanu „ex lex“, a na uchwalenie nowego budżetu — na wypadek (niemal pewny!), gdyby Sejm odrzucił poprawki Senatu zwykłą większością — nie byłoby już czasu, wtedy to Senat, idąc za sugestią rządu, przyjmuje budżet w brzmieniu rządowym. I ta możliwość właśnie stała się aktualna obecnie.

Jest to jednak pozornie tylko zwykłość Sejmu. De facto znaczy to bowiem, że Sejm szybko bardzo pójdzie na wakacje, a rząd będzie dawać sobie radę w ramach uchwalonego budżetu. Ale utrudnia to współpracę rządu z Sejmem, o której wytworzenie przecież obecnie głównie chodzi. W Sejmie zapanował też nastrój zgoła nie triumfatorski. Nadzieja normalizacji stosunków znikała. Rząd mając budżet normalny, wczmie się obecnie prawdopodobnie do roboty nad zmianą ustroju przy pomocy polityków mu bliskich. Sejm zaś będzie odbywał długie, przymusowe wakacje.

Gdynia --- „mieczem Polski“.

GROŻNA WSPÓŁZAWODNICZKA PORTÓW NIEMIECKICH.

Szereg pism niemieckich umieścił artykuł, podpisany przez niejakiego Hoeppnera a poświęcony Gdyni.

Autor ostrzega na wstępie swych rodaków przed lekceważeniem polskich informacji prasowych o rozwoju Gdyni, ponieważ są one zgodne z prawdą.

Francuzi, którzy dawno już trafnie ocenili przyszłą rolę portu gdyńskiego pod względem handlowym i strategicznym, zaangażowali w jego budowę wielkie kapitały. Port wojenny w Gdyni będzie przeznaczony nie tylko dla floty polskiej, lecz w razie wojny stanie się podstawą operacyjną dla floty francuskiej.

„Port w Gdyni — pisze Hoeppner — będzie niezadługo groźnym konkurentem nie tylko Gdańska, ale również Szczecina i Królewca. Za kilka lat nastanie moment, kiedy sprawność przeładunkowa tego portu polskiego dojdzie do imponującej cyfry 10 milionów ton rocznie.

Równocześnie z pracami na porcie — zaznacza autor — buduje się kilka torowa linia kolejowa: Gdynia - Bydgoszcz - Górny Śląsk. Uprzywilejowane taryfy mają zapewnić Gdyni maksimum zdolności eksportowej. Dworzec jest obliczony na wielki ruch statystycznego miasta; podobnie ratusz, poczta i inne budujące się gmachy rządowe. Dział wygląda to wszystko jeszcze dość bez-

ładnie, lecz trzeba stwierdzić, że zanoszą się na rzecz w wielkim stylu.

„Gdynia, ów „miecz Polski“ — pisze dalej p. H. — stanie się wielkim miastem. Na brzegu Bałtyku rośnie niebezpieczna placówka dla niemieckiego Wschodu, której nie można lekceważyć. Rośnie groźna współzawodniczka portów niemieckich, przyczem nie wolno zapominać, że znaczna część kosztów i wkładów na rzecz Gdyni ma na celu jaknajściślejsze zjednoczenie gospodarcze i kulturalne Pomorza z Macierzą. Dla Polski ten pas wybrzeża jest wprost bezcenny, to też czyni ona wszystko możliwe, by go utrzymać i spolszczyć(!). Wszystko to utrudnia niezmierznie Niemcom odebranie „zrabowanych“ obszarów, a ponadto powstaje

Ustom, zębom
gdy chcesz służyć,



szczególne niebezpieczeństwo dla odciętych od „Reichu“ Prus Wschodnich. Niebezpieczeństwo to będzie się wzmagalo w miarę wzrostu polskiej siły morskiej“.

Kobiety w naszych wyższych uczelniach.

Nad statystyką słuchaczek Uniwersytetu przechodzimy już dość obojętnie: nie dziwi ich rosnąca cyfra nikogo. Nieco bardziej frapują opinie przyszłe inżynierki — ale mało wiemy o tych kobietach, które w uczelniach wyższych idą drogą pracy naukowej — dążą cichą, żmudną ścieżką do tego profesorskiej.

Dotychczas żadna wyższa uczelnia państwowa nie przyznała tego tytułu kobiecie. W wyższych szkołach prywatnych, jak n. p. Wolna Wszechnica Polska itp. profesorki — kobiety nie są wyjątkami.

Mamy jednak już cztery docentki Uniwersytetu: w Krakowie, Warszawie, Poznaniu i na Politechnice warszawskiej.

Jak informuje „Kobieta Współczesna“ były w ubiegłym roku, szkolnym 174 asystentki na pięciu naszych Uniwersytetach (z tego na warszawskim 40) — na obu politechnikach 28 asystentek, a w Szkole Głównej Gospodarstwa wiejskiego 21 asystentek. Ogółem więc było 223 asystentki, prócz tego 15 kobiet wykładających w charakterze lektorów języków obcych lub mających t. zw. wykłady zleczone.

C się tedy studentek, to stanowią one obecnie 25 proc. ogółu słuchaczek w uczelniach wyższych, przyczem najczęściej stosunkowo, bo przeszło 83 procent jest ich w Państwowym Instytucie Dentystycznym w Warszawie.

Dziwne, że minimalny procent kobiet zapisuje się dotychczas do Akademii weterynaryjnej we Lwowie. Jedyną zaś uczelnią wyższą, w której niema ani jednej słuchaczki lub asystentki, jest Akademia górniczo-hutnicza w Krakowie.

Ceny zboża spadają.

W POLSCE PŁACI SIĘ NAJWYŻSZE NA ŚWIECIE CENY ZA ZBOŻE.

Według wiadomości z różnych krajowych giełd towarowych, ceny zboża spadają. Dówoz zboża i maki z zagranicy nie ustaje. Ostatnio przybyło do portu gdańskiego dla Polski około 30 tys. ton maki. Miejskie Zakłady aprowizacyjne w Warszawie obniżyły cenę maki pszennej o 1 zł. na 100 kg.

Dla oceny obecnej sytuacji na polskim

rynku mączno-zbożowym, warto przytoczyć znamiennie uwagi warszawskiego „Przeglądu Gospodarczego“, organu „Lewiatana“. Okazuje się z nich, że w Polsce płaci się dotychczas najwyższe na świecie ceny za zboże.

Dozwolenie przywozu pszenicy do Polski wpłynęło na obniżenie jej ceny w Polsce. Fakt ten możliwy był dlatego, że ceny

w Polsce przewyższały poziom cen na rynkach światowych. I dotąd ceny w Polsce są powyżej tego poziomu.

Ceny pszenicy na giełdzie warszawskiej są wyższe nie tylko od cen w Chicago, ale i w New Jorku, Hamburgu, Liverpoolu, a nawet w Berlinie. Na giełdzie poznańskiej notowane są ceny niższe od cen warszawskich, jednak ceny giełdy poznańskiej nie nadają się do bezpośredniego porównania, gdyż są to ceny loco stacja załadowania i naogół ce-

ny zaoferowane, a nie ceny faktycznych transakcyj, gdy na giełdzie warszawskiej są notowane tylko te ostatnie i przytem obliczone na t.zw. parytet Warszawy, tj. z dodaniem zawsze kosztów dostawy do Warszawy franco (Warszawa).

Ceny żyta w Polsce nie dorównują cenom berlińskim. Zresztą są wyższe niż na rynkach amerykańskich i europejskich, obracejących zbożem importowanym (Londyn Hamburg).

Rosja a Niemcy.

Stosunki handlowe obu państw. — Rozczarowanie Niemiec. — Rosyjska polityka importowa.

Stosunki handlowe niemiecko-rosyjskie, które przed dwoma laty zdawały się rozwijać jak najlepiej, od pewnego czasu poczynają się coraz bardziej rozluźniać. Podstawy do ścisłej współpracy z Rosją znajdowano w Niemczech w odosobnieniu — w jakim Rosja pozostawała pod względem gospodarczym, zwłaszcza od czasu zerwania bliższych stosunków z Anglią. Tymczasem wszelkie nadzieje zawiodły.

Źródło rozczarowania Niemiec szukać należy w systemie planowej gospodarki rosyjskiej. Gospodarka ta bowiem opiera się w pierwszym rzędzie na intensywnym popieraniu przywozu środków produkcji i surowców dla przemysłu — a jak największym niemal zupełnym ograniczaniu przywozu artykułów konsumcyjnych. I tak np. w roku 1926/27 — 93 proc. przywozu rosyjskiego stanowiły surowce dla przemysłu, maszyny, a jedynie 7 proc. przywóz artykułów konsumcyjnych, z czego 5 proc. ośrodków spożywczych, a tylko 2 proc. innego rodzaju artykułów konsumcyjnych. Niewątpliwie w przywozie instalacyjnym do Rosji pierwsze miejsce zajmowały Niemcy, które przywoziły w pierwszych trzech kwartałach 1927 r. ogółem do Rosji

219.6 mil. marek towaru, z czego prawie wszystko przypada na maszyny, artykuły elektrotechniczne, artykuły instalacyjne, surowce przemysłowe, artykuły chemiczne.

Równocześnie zaś trudności wydobycia gotówki za dostarczone Rosji instalacje i surowce były olbrzymie, tak że pierwsze 3 kwartały roku 1927 dały dla Niemców ogółem saldo ujemne obrotów handlowych z Rosją w wysokości około 130 mil. marek. Wywóz do Rosji w tym okresie pokrył tylko 63 proc. przywozu z Rosji do Niemiec, podczas gdy np. w pierwszych kwartałach roku 1925, kiedy jeszcze nie było rosyjsko - niemieckiego traktatu handlowego — niemiecki wywóz do Rosji pokrył przywóz w 133 proc.

Nie też dziwnego, że ten stan rzeczy doprowadził do zerwania rokowań handlowych niemiecko - rosyjskich. Jestto tem bardziej zrozumiałe, że tendencje rozwojowe polityki gospodarczej Rosji bynajmniej nie odpowiadają planom niemieckim. Rosyjska polityka importowa — polegająca na przywozie maszyn i sprowadzająca szybkie przemysłowanie kraju — odbiera bowiem Niemcom nadzieje na przyszłość w kierunku rozwinienia importu towarów o charakterze kon-

WODA DO UST

FASCINATA



FASCINATA

odświeża jamę ustną i wzmacnia dziąsła.

sumcyjnym i oznacza w niedalekiej przyszłości zamknięcie przywozu do Rosji takich towarów, jak wyroby włókiennicze, papierowe, skórzan, mineralne, zabawki, środki chemiczne i farmaceutyczne, szklanne, fajansowe itp., które stanowią znaczną większość całego niemieckiego wywozu.

Z polskiego punktu widzenia oziębienie stosunków handlowych niemiecko - rosyjskich jest raczej objawem korzystnym, gdyż podnosi ono ponownie znaczenie, jakie posiada polski rynek zbytu dla Niemiec. Rynek ten jest wysoce pojemny właśnie dla niemieckich konsumcyjnych towarów. — Wśród całego bowiem przywozu niemieckiego do Polski, na pierwszym miejscu stały zawsze przerobione fabrycznie artykuły spożywcze, wyroby włókiennicze, papier, a więc artykuły o charakterze konsumcyjnym

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

WYSPA NIEZNANA.

Powieść fantastyczno-egzotyczna
w trzech cześciach.

Część pierwsza.

OLBRZYMY.

(Ciąg dalszy).

Rozdział X.

Niedobitki.

— Odprowadźcie ich na bok, abyśmy się mogli naradzić, — rzekł Hamilkar do stojącego w pobliżu dziesiętnika.

Natychmiast sześciu żołnierzy otoczyło trzech wysłanników Hansa i powiodło ich w głąb lasu.

Syn Egota usiadł na obalonym pniu drzewa i podparł dłońmi stroskaną głowę. Setnik, przywódca konnego oddziału, który Syfax rankiem wysłał przez bramę północną, aby zaszli tyły zbuntowanym więźniom, zabrał głos pierwszy:

— Nie mamy wyjścia, — zaczął — Skoro Olbrzymy zwyciężyły, trzeba się z tem pogodzić. Przy nich siła. Zresztą przyrzekają nam, że nadal pozostaniemy przy swoich majątkach, przy swoich rangach, bylebyśmy wrócili dobrowolnie i zaprzysięgli wierność królowej.

— Królowej, — rzekł z goryczą Hazdrubal starszy.

— Skoro zaś nie powrócimy dobrowolnie... — ciągnął dalej dowódca jazdy... — natenczas zwycięzcy obiecają nas wyteplić orężem, zabrać nasze żony, nasze domostwa, słowem wszystko. Ja nie widzę wyboru.

— Dobrze mówił mądry Hanno. Nie wiecie, co się z nim stało? — zapytał któryś z kapłanów.

— Pewnie zginął w świątyni. Hamilkarze, ty coś musisz wiedzieć.

— Ja? — Młodzieniec patrzył roztargniony dokoła. Nie bardzo wiedział, o co go pytają. Jego serce przenikała obawa o złotowłosą narzeczoną, która pozostała tam w mieście zdana na łup wrogów przeklętych. Tam pozostał ojciec i daleki krewniak, siwowłosy arcykapłan...

Ktoś powtórzył pytanie. Hamilkar zebrał myśli i odpowiedział:

— Hanno wysłał mnie po pochodnie do domu mego rodzica. Mielśmy wyruszyć do podziemi i zaskoczyć Olbrzymów, szukających za bronią. A już, już zwyciężaliśmy. Ha! Nie było nam snuć dane. Hanno został w świątyni; zginął zapewne.

Setnik poruszył się niecierpliwie.

— Nie czas na żałobę teraz. Musimy pomyśleć o własnym losie, — rzekł cierpko:

— Tak, — dodał Hazdrubal. Ale konnica to nie halabardnicy, których się bierze z poród pospólstwa. Jazda, to obywateli, to synowie dostojników. Niechaj tedy sami stanowią o swym losie, aby nie narzekali.

— Słusznie... Słusznie, — przytwardzili zebrani...

Dano znać jeźdźcom, aby pozostawili konie i wzięli udział w naradzie. Powiązali więc do drzew rumaki od rana niecierpliwie pod lasem czekające i ustawili się w wielkie kołisko na łące. Już miano rozpocząć obrady, kiedy stojący na straży żołnierz doniósł, że zbliża się jakaś dziewczyna, od strony murów miasta.

— Dawać ją tutaj. Może się czegoś dowiemy.

— Iiii, co ona nam powie? — sarknął setnik, lecz już kopnęło się kilku naprzeciw nadchodzącej. Po chwili powrócili, prowadząc pod ramiona wyzerpaną niewiastę, która twarz połą płaszcza zakrywała.

— Ktoś ty? — zagadnął znowu Hamilkar. Dziewczyna poznała widać głos znajomy, bo opuściła zasłonę.

— Sofo... córa Hannonowa! — zawołali

wszyscy. Nie było prawie nikogo, kto by jej nie znał...

Tymczasem zniecierpliwiony setnik, któremu pilno było do domu i młodej żony, objaśniał podniosłym głosem towarzyszy o przedmiocie narad. W różowych kolorach mawiał obietnice przywódcy Olbrzymów, nie szczędził barw jaskrawych, by przedstawić co grozi opornym. Przemowę swą zakończył mi słowy:

— Macie więc do wyboru, albo przyjąć warunki zwycięzców, albo narazić się na nierówną z nimi walkę... narazić los naszych żon matek, sióstr, naszych domów. Powtarzam wam wiernie to, co wysłannicy powiedzieli.

— Wysłannicy? — zdziwiła się Sofo. — Ja myślałam, że ty jesteś wysłannikiem tych lotrów, gdyż tak za nimi gardlujesz.

Wściekłość odmalowała się w obliczu zgromionego. Lecz Sofo już zabrała głos. Już krzyczała z zapalem:

— Głupcy!... I wy im jeszcze chcecie zawierzyć? Małoz jednej złamanej przysięgi!... Przyrzekną wszystko, nie dotrzymują niczego. Gdyby się was nie obawiali, nie byłiby wysłali tych ludzi.

Oto ja, słaba dziewczyna tym sztyłem zabilałam dwóch rannych Olbrzymów. Trzeci nie potrzebował mego ciosu, bo nie żył. Patrzcie z niedowierzaniem? Spytajcie Magona, którego zostawiłam na ścieżce, bo osłabił z rany.

Przemówienie córki Hannony, uczyniło duże wrażenie. Jeźdźcy czekając pod lasem, nie wzięli udziału w dzisiejszej walce, nie znali jeszcze działania broni palnej. Zresztą zaledwie garsteczka wśród nich miała żony i podzielała zdanie setnika. Olbrzymia większość składała się z młodzieńców, których zapal ponosił zaczął. Toteż skoro przemówił Hamilkar i wskazał na własną dół, skoro przypomniał, że oto w dzień swych zaślubin traci narzeczoną i ojca i pałac wspaniały, byle pomścić hańbę ojczyzny, zawrzało na łące wśród lasu.

Skon wybitnej działaczki społecznej.



W Londynie zmarła onegdaj słynna sufrażystka Sylvia Pankhurst (nasza rycina). Sylvia Pankhurst z domu Goulden, urodziła się w Manchesterze w 1859 roku. W 1870 r. wyszła za mąż za adwokata Pankhursta, członka pierwszej założonej przez Johna Stuarta Milla „Ligi praw wyborczych kobiet”. Od tej chwili, wzięła czynny udział w walce o prawa wyborcze płci żeńskiej w Anglii.

W 1903 roku stanęła na czele „Związku społeczno-politycznego kobiet”. W 1908 roku rozpoczęła t. zw. akcję bezpośrednią, organi-

Hazdubal starszy odezwał się wreszcie głosem bardzo wzruszonym:

— Cześć ci dzielna dziewczyno, żeś nas natchnęła odwagą. Imię twoje będzie wpisane do ksiąg kapłańskich, a potomni sławić je będą.

Dobrze radzisz, Hamilkarze. Pójdziemy w góry, na sam kraniec wyspy i stamtąd rozpoczniemy walkę z najeźdźcą. Ty, setniku, któremu miłszy jest dom i żona, wracaj do miasta. Zabierz ze sobą tych kilku zwolenników, zabierz owych trzech wysłańców... Powiedz krzywoprzysięcom, niech się strzegą, albowiem przyjdzie nasz dzień.

Setnik podniósł się, spojrzawszy pytającym wzrokiem na podwładnych żołnierzy i pospieszył do miejsca, gdzie stały powiązane konie. Tylko pięciu starszych jeźdźców poszło w ślad dyktatora dowódcy. Inni pozostali...

A skoro seichły kroki oddalających się, Sofo zawołała:

— Nie możemy pozwolić by odeszli. Wydadzą nas i wydadzą miejsce, gdzie mamy szukać schronienia... Kto nie z nami, ten nasz wróg. Śmierć go powinna osiągnąć... Idźcie żołnierze i spełnijcie swój obowiązek.

Z włosem rozpuszczonym, z ręką wzniesioną ku niebu z ogniami świętego zapалу w oczach była tak piękna, że młodzi żołnierze, nie słuchając nawoływań poważnego Hazdubala, pobiegli na wyścigi w ślady setnika...

Chwila ciszy... oczekiwania. Nagle rozdarł powietrze krzyk przeraźliwy... odgłosy krótkiej walki, jęki dobijanej garstki zwolenników Hansa i zwycięskie okrzyki powstańców!...

Koniec części pierwszej.

URZĘDNICY PAŃSTWOWI
mogą nabyć towary tekstylne, sukienne i jedwabne NA DOGODNE SPŁATY po cenach ściśle gotówkowych w firmie
LORENZ I RINGLER
Lwów, UL. SŁONECZNA 9, tel. 15—32. 2401

zując szereg najść na izbę gmin. W 1908 roku przy jednym z takich „ataków” została aresztowana, a w więzieniu ogłosiła „głodówkę”. Od tego czasu była więziona przez władze angielskie 15 razy.

W czasie wojny p. Pankhurst wzięła udział w rekrutacji kobiet do wojska. Pod koniec wojny pod wpływem cennej pomocy kobiet w walce d. 6. września 1918 roku, prawo wyborcze kobiet zostało w zasadzie uznane.

Skarb na dnie morza.

Poszukiwanie zatopionego parowca.

(b) Włoski parowiec „Artiglio” wypłynął obecnie z Genui i udał się na pełne morze koło wybrzeża belgijskiego Belle-Ile, gdzie rozpocznie poszukiwania spoczywającego na dnie morza parowca belgijskiego „Elisabethville”, zatopionego przez niemiecki torpedowiec we wrześniu r. 1917.

„Artiglio” posiada wszelkie aparaty, po-

trzebne nurkom do zanurzenia się w morze na 150 metrów głębokości. Celem właściwym wyprawy jest wydobyć przesyłki drogich kamieni, przedstawiającej olbrzymią wartość, która znajdowała się w zatopionym parowcu. „Elisabethville” spoczywa w głębokości 75 metrów na dnie morza.

Widmo Rasputina.

O 25 MILJONÓW ODSZKODOWANIA. — WYWIAD Z CÓRKA ZAMORDOWANEGO.

Po kurytarzach paryskiego Pałacu Sprawiedliwości biła się obecnie widmo Rasputina, wywołane przez rodzoną córkę ohydne go i ohydnie zamordowanego „starca”, córkę, która skarży dwóch sprawców mordu — księcia Jussupowa i wielkiego księcia Dymitra Pawłowicza — żądając od nich „cywilnego” odszkodowania za śmierć ojca w sumie dwudziestu pięciu milionów franków. Odnośny ustęp skargi podanej przez adwokata p. Sedillon'a do cywilnego trybunału departamentu Sekwany brzmi:

„Że dla uzasadnienia mocnej podstawy żądania wystarczy oburzający cynizm zabójców, którzy posiadając poważny majątek posunęli swą odwagę do tego stopnia, że zdecydowali się spieniężyć swoją zbrodnię, ogłaszając drukiem opis swego przestępstwa, co nie może być nigdy dostatecznie surowo ocenione.

„Że nie zadowalając się ogłoszeniem swej zbrodni kalają oni pamięć swej ofiary i usiłują rzucić na niego cień, który pada na jego rodzinę i doprowadzi spadkobierców Rasputina do tego, że nie będą oni śmieli używać nazwiska swego ojca, jeżeli będzie dana wiara samochwalstwu zabójców.

„Że szkody, jakie stąd dla powoda płyną są bardzo poważne i że nie mogą być niżej ocenione, jak na dwadzieścia pięć milionów franków”.

W wywiadzie udzielonym prasie paryskiej Marja Grigorjewna Rasputina oświadczyła, że po dzieciństwie spędzonym z bratem i z siostrą w skromnej chacie wieśniaczki na Syberji, przyjechała w swoim czasie do Petersburga, aby tam spotkać „son papę” o którym się wyraża z afektowaną cziłą jako dla świętego „starca”, który uratował swą mocą carewicza Aleksieja i zdobył sobie w ten sposób miłość i zaufanie całej rodziny carskiej. Petentka wyszła za mąż za oficera b. armii carskiej Borysa Sołowjewa, uciekła wraz z nim podczas przewrotu bolszewickiego za granicę, owdowiała i mieszka dziś z dwojgiem swych dzieci w Paryżu.

O tragicznym końcu swego ojca opowiada w sposób następujący:

„Książę Jussupow uważany był za wielkiego przyjaciela mego ojca. Przychodził do nas bardzo często. W ten grudniowy wieczór 1916 r., który miał być ostatnim dniem życia ojca, mój ojciec powiedział mi:

„Feliks (książę) przyjdzie po mnie. Ale nie trzeba o tem mówić, bo pójdę do niego incognito”.

„O północy istotnie księżę nadszedł przez wejście kuchenne, uściśkał mego ojca, mówił: „Ach drogi przyjacielu!” i zabrał go z sobą.

„Ponieważ na drugi dzień rano ojca mego jeszcze w domu nie było, telefonowałam do księcia Jussupowa, który mi odpowiedział, że nie o nim nie wie, a potem do cesarzowej, która zaraz przysłała po mnie swój powóz. Gdy zaś znaleziono ciało zamordowanego, powiedziała mi: — „Nie płacz!... on będzie pomszczony!”. Lecz potem wybuchła rewolucja...

„Moich dwoje dzieci nie mają żadnych innych środków egzystencji poza moją pracą. Lecz aby je wychować, aby pomścić pamięć mego ojca — będę miała odwagę!... Kocham Francję i zwracam się do jej sprawiedliwości, której w zupełności ufam”.

Dodać wypada, że pani Sołowjewa została w ostatnich czasach zaangażowana do wielkiego filmu pt. „Córka Rasputina”, w którym odegra główną rolę.



Główne osoby sensacyjnego procesu paryskiego: w środku córka Rasputina pani Sołowjewa, z lewej strony książę Jussupow, z prawej strony wielki książę Dymitr Pawłowicz.

Skok 16-letniej panny.

W czasie zamachu samobójczego cudem ocalała.

(d.) W rzeczywistości przy ulicy Ormiańskiej 1. 19 z rodzicami mieszka Janina Wróblówna, licząca lat 16. Ona to wczoraj targnęła się na swe życie, będąc mocno zdenerwowaną zajściem na ulicy Akademickiej,

gdzie ją znieważył student gimnazjalny. Bolestaw Polaczyński.

Wróblówna, nie zastanawiając się wiele, udała się do realności przy ulicy Łyczakowskiej 1. 22, gdzie w celu samobójczym

rzuciła się z ganku drugiego piętra na bruk podwórza. Spadając na dół, zatrzymała się jednak na ganku pierwszego piętra i w ten sposób ocalała od upragnionej śmierci, nie doznając żadnych obrażeń cieleśnych.

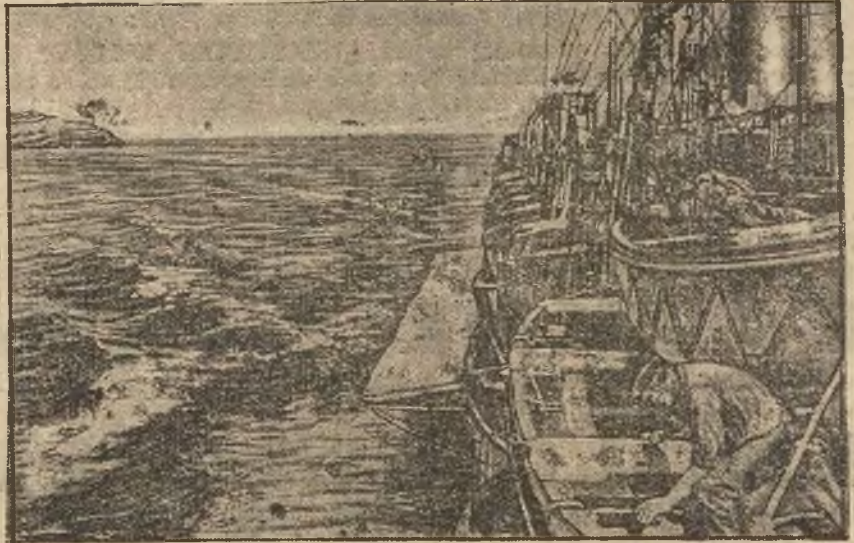
Na miejscu wypadku zjawili się policja i zdenerwowana, oraz wystraszona Janine oddała pod opiekę rodziców.

Szczęście jest zmienne. Cymbalista i „Bajazzo”.

(d.) Stefan Cymbalista, zarobnik, zamieszkały w Lewandówce za rogatką Gródecką, wczoraj wieczorem wstąpił do restauracji Fischbacha w Rynku. Posilając się przysmakami i trunkami. Cymbalista chciał również zasilić swoją kasę. Przystąpił więc do szukania szczęścia w grze na modnych obecnie automatach, tak zwanych „Bajazzo”. Na pomysł nie zawiódł się, bo zamiast 20 groszówek wrzucił do otworu nie będące już w obiegu austriackie dwuhalerzówki, przy czem pomagał sobie drucikiem, aby znajdujące się w automacie 20 groszówki wypadały na podstawkę jako jego wygrane.

Ponieważ szczęście zmienne jest, więc Cymbalista nie długo cieszył się sukcesem swego pomysłu. Jego manipulację oszukańczo zauważył Fischbach i oddał go w ręce policji. Cymbalista zatem dostał się do aresztu, narzekając na kiepski los swego szczęścia.

Okręt z żaluzjami.



Nowy parowiec pospieszny „Cap Arcona”, należący do południowo-amerykańskiej linii okrętowej w Hamburgu, wprowadził nowe urządzenie. W czasie przepływania przez strefę tropikalną na równiku, żar słoneczny daje się dotkliwie we znaki i powoduje nadmierne rozgrzewanie się stali, pokrywającej okręt, wskutek czego we wnętrzu okrętu panuje przez cały czas trudne do zniesienia gorąco. Chcąc temu zapobiec, urządzono w obu ścianach parowca na wysokości pokładu spacerowego, żaluzje, które rozpina się na silnych podporach, odpowiednio do położenia słońca. — Rycina nasza przedstawia bok okrętu z żaluzjami, rozpiętymi nad morzem.

Z SALI SĄDOWEJ.

Fiasko „podróżnika” Voelpla.

Prof. Wacek po przeprowadzeniu dowodu prawdy uwolniony.

(K. D.) Przewlekający się już przeszło od roku proces Ryszarda Voelpla, dobrze znanego we Lwowie „podróżnika dokoła świata” przeciw profesorowi Rudolfowi Wackowi, zasłużonemu działaczowi na niwie sportowej o obrazę czci — popełnioną drukiem na łamach „Słowa Polskiego” — zakończył się wreszcie wczoraj wyrokiem Trybunału, który po przesłuchaniu reszty świadków orzekł, że dowód prawdy prof. Wackowi udał się w całej pełni. Wobec tego uwolnił Trybunał prof. Wacka od winy i kary.

Rozprawę prowadził nadr. Rupp, woto-

wali nadr. Chlamtacz i dr. Zgórski. Bronili poseł adw. dr. Pieracki i adw. dr. Majewski. „Oskarżyciel prywatny” Ryszard Voelpel wnosił oskarżenie osobiście, bez adwokata.

Zamiast więc wędrować po świecie i kompromitować siebie i Polskę — winien p. V. przysiąść fałdów i wziąć się na serio do realnej jakiejś roboty, która niewątpliwie da mu więcej moralnego zadowolenia, niż młodzieńcze wędrowki po obcych krajach czy autoreklama, która go o taką dotkliwą przyprawia klape.

Wakacyjna sprzedaż

28

2594

znacznym opustem

Prawdliwe „Trenchcoat” Płaszcz i Kurtki, lodenowe, skórzane, impregnowane i gumowe dla Pań i Panów oraz mnóstwo nowości poleca:

AMERICAN HOUSE,
Lwów Kopernika 5.

Tel. 44-78.

Mściwa kochanka.

(K. D.) W noc wigilijną z dnia 24 na 25 grudnia ub. r. w Uhercach Niezabitowskich pod Gródkiem Jagiellońskim nieznaną sprawcy wynieśli z kancelarii kasę dworską, skąd po rozbiciu zabrali około siedm tysięcy złotych.

Wobec bezskutecznych wysiłków policji w kierunku wyszukania sprawców, zarząd dóbr ogłosił w gminie, że temu kto ich wskaże wypłaci 300 zł. nagrody.

Po kilku dniach zgłosiła się na posterunku policyjnym niejaka Maria Łoś i zapodała, że była świadkiem tego włamania i że dokonali go jej dawny narzeczony i Michał Grenda razem z Iwanem Stecsem.

Obaj posadzeni byli już nawet dwukrotnie za kradzież karani, więc rewelacje Marii Łoś wydawały się w pełni uzasadnione i wiarygodne.

Na tej podstawie obu aresztowano i oddano sądowi.

Wczoraj staneli Grenda i Stec oskarżeni o kradzież z włamaniem przed Senatem V. Jako główny świadek przesłuchana Maria Łoś cofnęła swe dawne zeznania, twierdząc, że byli one zmyślane pod wpływem

Ze „zgryzoty” urzynał pan majster i siebie i 5-letnią córkę.

(K. D.) Adam Kirschinger, lat 50 liczący murarz z Zamarstynowa, w dniu 22-go maja br. ze zgryzoty pragnął, jak zwykle, zalać swego robaka. A że nie jest furmanem i sam pić nie lubi, towarzystwa zaś nie miał — zaprowadził ze sobą do knajpy 5-cio letnią córeczkę. Pił sam i jej dawał pić za każdym razem. Rezultat — oboje urzneli się dokumennie.

Gdy wyszli ze szynku, poczeli na ulicy swym wyglądem budzić wielkie zainteresowanie ze strony przechodniów.

Szczególnie sensację budził widok zataczającej się pijanej dziewczynki.

Ojciec oburzony tem wszczął z przechodniami awanturę, a jednego z ciekawskich pobił nawet. Wielkiemu zbiegowisku położyła kres policja, która poleciła Kirschingerowi udać się do komisariatu.

Kischinger wezwania nie usłuchał, stawał opór urzędującej władzy, w czem podtrzymywali go brat Zenon i starszka matka Julia.

Dostawiony wkońcu przemocą na komisariat pan majster awanturował się dalej. Córeczke położył zrazu na biurku pana zastępcy komendanta, a następnie postawił ją na otwartym oknie i krzyczał do stojących na ulicy: „Gwałtu! ratujcie dziecko moje mordują!..”

Wczoraj stanął Kischinger ze swym bratem i matką przed wyrokującym sędzią r. Łyczkowskim. Prokuratura obwiniała bowiem tę trójkę o zbrodnię gwałtu publicznego i obrazę urzędujących panów postępowych.

Wobec tego, że główny oskarżony, tj. pan Adam Kirschinger, bronił się patentem na wariata, wydanym mu i przez Zakład kulparkowski i przez szpital wojskowy — dla bliższego zbadania tej kwestji rozprawę odroczone.

Oskarżał prok. nadr. Jasienicki, bronił adw. dr. Żywicki.

NASZ FEJLETON.

Dzisiaj kończymy druk pierwszej części „NIEZNANEJ WYSPY“ Antoniego Marczyńskiego, która wśród Czytelników naszych obudziła żywe, a zupełnie słuszne zainteresowanie. Część druga, niemniej zajmująca, p. t.

„MŚCICIELKA“

zacznie się pojawiać w fejletonie „Wieku Nowego“ za kilka dni.

W czasie przerwy pomieścimy w naszym odcinku bardzo ciekawą nowelę Konstantego Siemiradzkiego, opartą na osobistych wspomnieniach autora-wygnańca, p. t.

„BAJKAŁ STEKA“

Po ukończeniu „MŚCICIELKI“ pomieścimy część trzecią trylogii Marczyńskiego, p. t.

„KRÓLOWA OTHE“

Zwracamy uwagę na to, że każda z trzech części „NIEZNANEJ WYSPY“ — jakkolwiek wszystkie związane są ze sobą wspólnym wątkiem fabuły powieściowej — stanowi jednak dla siebie odrębną całość.

Wiem żalu, jaki miała ona do Michała Gren-
dy, za to, że ją porzucił.

Wobec tego Trybunał z braku dowodów
— obu od oskarżenia uwolnił.

Rozprawę prowadził nadr. Hoszowski.
Oskarżał prok. Ogonowski, bronił adw. dr.
Weinsaft.

Histora jednego męża, który „kochał swoją żonę wogóle i w szczególe...”

„Krasnaja Gazeta“ kreśli następujący
tragikomiczny obrazek z życia bolszewickie-
go:

Grygorij Piotrowicz Rytnikow

do sądu ludowego 13-go okręgu.

Postanowiwszy rozwiązać się z żyjącą ze
mną Eufrozyną Karpowną Fokina, ponie-
waż nie kocham jej już wogóle ani w szcze-
góle, wyniosłem, gdy wróciłem z fabryki, z
zimną krwią wszystkie jej rzeczy z mojego
pokoju do sąsiedniej izby, w której mieszka
nieznanaty brat mej towarzyszkii życia, Kolka
Fokin. Skorom to uczynił, słyszę nagle kro-
ki Fokiny i jej brata, a zaraz potem wymy-
ślenia jej matki, wykraczające przeciw
wszelkiej cenzurze. Zamknąłem drzwi od ze-
wnątrz i czekałem spokojnie, co to będzie.
Lecz te środki nie wstarczyły przeciw ich
nieorganizowanemu zachowaniu się. Za-
czeli bić pięściami w moje drzwi, zwy-
ślając mnie wobec wszystkich współmie-
szkańców, przez co podkopali zaufanie mas
do mnie, nazywając mnie np. rzezimieszkim
i innym jeszcze galganem.

Lecz powiedziałem z zimną krwią:

Towarzysko Fokino! Nie miejsce tak
wielkiej gęby i nie wylamcie mi drzwi. Nie
wracam więcej do was, gdyż się z wami roz-
wiodłem.

W tem jednak włamał się jej brat (uka-
rany za skandal z narzeczoną). Wszyscy
troje wsiadli na mnie, posadzając mnie o sto-
sunki ze złemi kobietami. A brat Fokin ma-
chnął mi pięścią koło nosa i krzychał: Ja ci
pokażę, ty nieponiu, siostrę tak wyzywać i
krzywdzić!

A gdy naród zebrany prosiłem, by mu
wytlómaczyli, żem się przecie rozwiodł z Fo-
kiną i że dlatego mam prawo wystawić z
mego mieszkania rzeczy należące wogóle i
w szczególe do mej towarzyszkii życia, —
pozabierała nietylko moje meble, ale i ubra-
nia i zostawiła mi tylko starą kurtkę i po-
łatane spodnie.

Podczas tego rabunku Fokin, ten galgan,
stał przedemną, trzymał mi pięść pod no-
sem, tak, że nie mogłem nie przedsięwziąć
dla mojej obrony.

Wszystkie me prośby o pomoc do naro-
du, który się przypatrywał bezczelnemu za-
chowaniu mej towarzyszkii życia, nie wywo-
łały żadnego wrażenia, a tylko głupi śmiech.
Towarzyska Fokina napiętnowała mnie wy-
rażnie i faktycznie jako pasożyta i odchod-
ząc stawiała mi takie ultimatum: Albo —
powiedziała — będziesz żył ze mną, albo zo-
staniesz bez rzeczy.

Wobec takiego stanu rzeczy zanoszę do
sądu ludowego prośbę o ukaranie jej: 1) za
obelgę, 2) za groźbę (Fokin powiedział, że mi
głowę utnie), 3) za przywłaszczenie sobie mej
własności. Następnie proszę oświadczyć Kol-
ce, że przestałem kochać jego siostrę i dla-
tego mogę się z nią rozwiązać.

Grygorij Rytnikow.

Później Rytnikow wystosował do sądu
prośbę o przyspieszenie sprawy. Lecz wkoń-
cu biedak sam prosił o umorzenie sprawy z
Fokina, ponieważ „znów zeszedł się z nią do
kupy i ją znów kocha wogóle i w szczególe
bez nacisku ze strony jej brata”.

Tragedja zakochanych.

Przeszkody w zawarciu małżeństwa. -- Rozpaczliwy czyn młodzieńca.

Ciche miasteczko Fordon pod Bydgosz-
czą poruszone zostało tragicznym wypad-
kiem, jaki się tam wydarzył. Sprawa przed-
stawia się następująco:

W 19-letniej córce zamożnych rodziców,

pannie Franciszce Zalewskiej, kochał się
od dawna 22-letni Zygfryd Szwede, zamie-
szkały w Fordonie, syn właściciela małej
realności. Jednak rodzice panny z niewia-
domych przyczyn, przeciwni byli zawarciu
małżeństwa swej córki z młodym Szwede.

wymówili mu dom, a córce zabronili widy-
wać się z nim.

W ubiegłą niedzielę młodzieniec prze-
chodząc około ogrodu pp. Zalewskich zauwa-
żył w nim pannę i prosił ją, aby zechciała
jeszcze raz odbyć z nim spacer. Gdy znale-
źli się obydwoje za mostem, Szwede dobył
rewolweru i dał do panny dwa strzały, z któ-
rych jeden ugodził ją w prawe ramię, drugi
zaś w prawy bok, poczem strzelił sobie
w skroń.

Obydwoje w stanie groźnym odwieziono
natychmiast karetką pogotowia do szpitala
w Bydgoszczy.

NADEŚLANE.

MYDŁO
ALKALICZNE
KARPIŃSKIEGO
DLA OSÓB
Z CERA
POŁYSKUJĄCĄ
SKŁONNA
DO WĄGRÓW

TOW. AKC.
FR. KARPINSKI
W WARSZAWIE

Wielka nagroda.

Koleżyk z dwoma brylantami zgubiono 11-go bm.
koło Hotelu George'a. Uczciwy znalazca zechce się
zgłosić u portjera Hotelu George'a. 26664



NAJLEPSZY ŚRODEK NISZCZĄCY
NIEZAWODNIE: MUCHY, KOMARY,
PLUSKWI, MOLE, ORAZ WSZEL-
KIE INNE SZKODLIWE LUB DO-
KUCZLIWE OWADY I ROŚCOWNIKI.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE



2587

SKŁAD NA WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE:
JAN SUDHOFF, Lwów, ul. Akademicka 8.

USUWANIE ZMARSZCZEK,
PIEGÓW, WĄGRÓW niezawodnymi zabiegami,
„KOSMEQ“, Lwów, Mikołaja 7. 27414

Z SENATU.

Warszawa (AW). Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu przyjęto wniosek nagły klubu BBWR. o pomoc dla 7 gmin powiatu brzeskiego nawiedzonych gradobiciem. Wniosek ten odesłano do komisji skarbowo-budżetowej. Następnie przystąpiono do rozprawy nad budżetem. Sen. Thullie (Ch. D.) zgłosił wniosek o zniesienie ograniczeń, jakim podlega Kościół katolicki co do prawa małżeńskiego. W tym duchu powzięto też rezolucję. Mówca poddaje krytyce plan nauczania w szkołach, zaznaczając, że stroniectwo jego dąży do szkoły wyznaniowej. Sen. Thullie domagał się, aby min. Zaleski poruszył na terenie Ligi Nar. sprawę prześladowań katolików w Meksyku. Polemizując z sen. Hassbachem stwierdza, że w Łodzi jest tylu Niemców i Polaków w Berlinie, a gdy tym czasem Łódźcy mają 30 szkół powszechnych i średnich, oraz 1 seminarjum, to Polacy w Berlinie nie mają ani jednej szkoły. W d. c. przemawiała sen. Kluszyńska (PPS.), oraz sen. Średniawski (Piast), który zaznaczył, że klub jego zatwierdzonej jest wielkością budżetu i zapowiedzią nowych podatków.

Warszawa (j). Dziś zakończona zostanie w Senacie dyskusja budżetowa, poczem nastąpi głosowanie nad całością budżetu.

Charakterystycznym dla obecnych nastrojów parlamentarnych jest to, że wczoraj obecność ministra spraw wewnętrznych generała Składkowskiego na posiedzeniu Senatu uważana była za zapowiedź rychłego zamknięcia sesji parlamentarnej.

Gen. Górecki we Lwowie.

W dniu 29. b. m. weźmie gen. Górecki udział w jubileuszu „Czarnych“.

Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego generał Górecki przybył do Lwowa wczoraj o godzinie 9 rano w towarzystwie referentów poszczególnych oddziałów Banku. Celem podróży generała Góreckiego jest zbadanie potrzeb kredytowych i stosunków gospodarczych Małopolski Wschodniej. Gościa powitali na dworcu wicewojewoda Gronziewicz z sekretarzem Kirschnerem, imieniem miasta zastępca komisarza rząd. p. Frankowski, w imieniu Izby handlowej i przemysłowej wiceprez. dr. Rucker i Höflinger, prez Izby rzekodzielniczej Pammer i inni.

Generał Górecki będzie dziś rano udzielał audjencji, na które zgłaszać się należy w dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego.

O godzinie 14 odbędzie się śniadanie w ratuszu, wydane przez p. komisarza Strzeleckiego. — Gen. Górecki zabawi we Lwowie do soboty, poczem wyruszy na objazd zakładów przemysłowych, kopalń i instytucji gospodarczych Małopolski Wschodniej, a dnia 29. bm. powróci do Lwowa i weźmie udział w 25-letnim jubileuszu klubu sportowego „Czarnych“, który odbędzie się pod protektorem Marszałka Piłsudskiego. — W sobotę, 30. bm. wygłosi gen. Górecki odczyt „O gospodarzem położeniu Państwa“.

ROZPRAWA CHORZOWSKA

Haga, 21 czerwca. (Pat.). Dziś o godz. 10.50 przed południem przed stałym Trybunałem Spraw. Międz. rozpoczęła się rozprawa chorzowska. Pierwszy przemawiał agent niemiecki Kaufmann, którego wywody zajmą dwa dni.

TRUDNOŚCI W TWORZENIU GABINETU W NIEMCZECH.

Berlin, 21 czerwca. (Pat.). Wczorajsze narady międzypartyjne przerwane zostały po przedyskutowaniu około 12 punktów projektu posła Müllera na ogólną liczbę 17. Prasa demokratyczna i socjalistyczna zdradza dziś coraz większe zniecierpliwienie z powodu przewlekania się rokowań. „Voss. Ztg.“ podnosi, iż w razie dalszych trudności należy się liczyć z wysunięciem w najbliż-

szych dniach a nawet godzinach przez socjalistów koncepcji koalicji weimarskiej. przez co niemiecka partja ludowa zostałaby poza nawiasem rządów nie tylko w sejmie pruskim, ale także i w Reichstagu.

Czego domagają się pracownicy państwowi?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Centralna komisja porozumiewawcza Zw. zawod. pracowników państw. opracowała cały szereg zasad, które powinny być, zdaniem komisji, uwzględnione w nowych ustawach opracowanych przez rząd.

Centralna komisja uważa, że treść ustaw, dotyczących pracowników państw., nie może uszczuplać w nich praw obywatelskich pracowników państw., zagwarantowanych konstytucją lub wynikających z ogólnych państwowych ustaw.

Dalej ustawy pragmatyczne powinny zagwarantować bezstronną ocenę pracy pracownika oraz usuwać wszelkie źródła dla szykan indywidualnych ze strony przełożonych. W tym celu konieczne jest przeprowadzenie reorganizacji komisji kwalifikacyjnej w skład której winni wchodzić przedstawiciele pracowników.

Od orzeczeń Komisji kwalifikacyjnej powinno być dopuszczone odwołanie do wyższej instancji.

Podział pracowników na rozmaite grupy, kontraktowych, sezonowych, próbnych itp., powinien być jak najprędzej zniesiony, a każdy pracownik po roku służby winien być objęty wspólną pragmatyką.

Reorganizacji powinny ulec komisje dyscyplinarne, w skład których drogą wyborów winni wejść sami pracownicy.

Pracownicy winni mieć zagwarantowaną wolność pracy społecznej i politycznej poza urzędem.

Centralna Komisja porozumiewawcza domaga się wreszcie szybkiego załatwienia sprawy stabilizacji.

Po strzałach w Skupczynie.

Demonstracje w Zagrzebiu. -- Co mówi morderca?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Z Białogrodu donoszą, że w całej Chorwacji w samym Zagrzebiu panuje wielkie rozgoryczenie i wzburzenie przeciw żywiolom serbskiemu. W Zagrzebiu zamknięto wszystkie sklepy, wstrzymano komunikację, kina i teatry unieruchomione. Powiewa mnóstwo chorągwi okrytych krepą. Prasa chorwacka w gwałtowny sposób napada na Serbów i twierdzi, że jest to żywiol nieucywilizowany, z którym trudno współżyć. Przedczoraj odbyła się w Zagrzebiu wielka demonstracja. Manifestujący na ulicach miasta tłum żądał od właścicieli sklepów i lokali zamknięcia tychże na znak żałoby. Wywiązała się przytem bójka pomiędzy demonstrantami a żandarmami, przyczem 10 osób zostało rannych.

Stan zdrowia ciężko rannego Radicza uległ wczoraj w godzinach popołudniowych znacznemu pogorszeniu. Lekarze obawiają się że rana chorego ropieje, ponieważ Radicz cierpi na cukrzycę. Zachodzi głównie obawa zapalenia płuc.

Co mówi morderca?

Wiedeń. (PAT) Telegraphenunion donosi z Białogrodu, że morderca Raczicz oświadczył przed sędzią śledczym, że nie chciał uciec i że chętnie poniesie karę za swoje czyny. W dalszych swych zeznaniach Raczicz oświadczył, że nie widział, są jakim kierunku strzelał. Po zamachu uciekł do mieszkania swego przyjaciela, napisał kilka listów, a następnie oddał się w ręce policji.

Losy ekspedycji gen. Nobile.

Jak dostarczono gen. Nobile żywności i broni. -- Gdzie jest Amundsen?

Oslo, 21 czerwca. (AW.) Nadeszły dalsze wiadomości o ekspedycji majora Maddalena, który rzucił żywność gen. Nobile. Hydroplan „Savoy 55“ po dłuższym poszukiwaniu i przelocie nad olbrzymimi obszarami lodowymi, spostrzegł nareszcie wśród gór lodowych na jednym ze szczytów poruszające się postacie oraz czarna, plamkę, którą uważał za namiot. Wobec tego major Maddalena wydał rozkaz okrążenia miejsca i obniżenia się tak dalece, jak tylko było można, bez narażenia się na zderzenie z lodowcami. Zauważono kilku ludzi, którzy dawali znaki, jednakże zrozumieć ich nie było można. Ostatecznie postanowił major Maddalena skorzystać z tej okazji i rzucił cały szereg kartek z wiadomościami, a przymocowanych do worków z żywnością. Wszystko to rzucono na lód. Zauważono, że poruszające się na lodzie postacie, podniosły rzuconą żywność. Ponieważ zapasy benzyny nie pozwalały na dłuższy pobyt, major Maddalena musiał się zdecydować do powrotu na Spitzberg.

Oslo, 21 czerwca. (AW.) Ogromne zaniepokojenie wywołał tu brak jakiegokolwiek informacji o losach Amundsena, który — jak wiadomo — udał się na samolocie francuskim na pomoc generałowi i towarzyszom. Pogłoski o szczęśliwym osiągnięciu

przez Amundsena kry, na której znajduje się obecnie załoga „Italji“, nie potwierdzają się. Natomiast depesze załogi „Italji“ chwytane przez radio, są znacznie wyraźniejsze i łatwiejsze do odebrania. Wnioskuje stąd, iż Nobile posługuje się nowym akumulatorem, który rzucił mu z samolotu major Maddalena. Interpelowany Maddalena oświadczył, iż nie znalazł na śliskich lodowych polach miejsca, w którym mógłby skutecznie lądowanie. Dlatego też ograniczył się do zrzuconia, przy pomocy spadochronu, z wysokości przeszło 50 metrów, broni, amunicji, zapasów żywności, papierosów oraz listów z instrukcjami. Broń dostarczona została generałowi Nobilemu ze względu na stada białych niedźwiedzi, które w wielkiej liczbie znajdują się w pobliżu obecnej siedziby gen. Nobile.

Oslo, 21 czerwca. (AW.) Amundsen, który wyruszył na poszukiwania gen. Nobile, zmuszony był do lądowania na północnej części Morza Polarne. Pochwycono jego depesze radiową, w której prosi o natychmiastową pomoc.

Warszawa. (j) Z miejscowości Kingsbay donoszą, że major Maddalena w swoim drugim locie do Nobilego będzie usiłował

KOPERNIK Dziś wielki podwójny program. — Niezapomniani wykonawcy słynnego filmu „BURZAK z nad WOŁGI“ **MARYSIENKA** w najpiękniejszym sensacyjnym arcydziele p. t. **WILLIAM BOYD I ELLINOR FAIR** w 10 aktach przewyższający oglądany w swoim czasie film p. t. „Bestja Morska“. **RYWALE OCEANU** Ponadto „Mały Człowiek do Wielkich Interesów“ oraz „Wesoła Zgraja“. — Wesołe amerykańskie farsy w 6 aktach. — Początek o godz. 8-ciej popoł. — Ceny w dni powszednie do godz. 5-tej o 50% niższe. 27458

wylądować, by móc zabrać ze sobą rozbitków. W tym celu Maddalena bierze ze sobą bomby wytwarzające słupy dymu, którymi

Nobile ma mu wskazać najdogodniejsze miejsce do lądowania.

Bestjalska zbrodnia.

OJCIEC UGOTOWAŁ WŁASNEGO SYNA W KOTLE.

Ze Sztokholmu donoszą o strasznej zbrodni.

Monter Sjöström przyznał się, że swego 10-letniego syna ugotował w kotle parowym sztokholmskiej centrali mleczarskiej.

Chłopak zaginął w czasie Zielonych Świąt i dotychczas nie można było wyjaśnić

przyczyny jego tajemniczego zniknięcia, aż dopiero teraz prawda wyszła na jaw.

Sjöström zamierzał się powtórnie ożenić i chciał dlatego pozbyć się syna.

W kotle znaleziono trzewik nieszczęśliwego chłopaka.

Pod siekierą pijaka zginęła matka i dzieci.

Z Kołomyji donoszą; onegdaj w nocy, wsi Potoczek (na Podkarpaciu) zamożny gospodarz, Iwan Hryciuk, w ohydny sposób zarąbał siekierą swą kochankę Krystynę Pudko i dwoje jej dzieci.

Pudko, po śmierci żony Hryciuka, objęła u niego obowiązki gospodyni, co zamieniło się wkrótce w stosunek miłosny.

Pudko maltretowała i biła dzieci Hryciuka.

Tragicznej nocy Iwan wrócił pijany do domu. Dzieci poskarżyły się, że nie dostały kolacji. Wynikła sprzeczka, w rezultacie której pijany chwycił topór i zamordował kochankę oraz dzieci.

Dwa dni błąkał się po lasach, aż wkońcu zgnębiony wyrzutami sumienia oddał się w ręce policji.

Kwestja fryzury chłopięcej.

CO MÓWIA PIERWSZORZĘDNI MISTRZE FACHU FRYZJERSKIEGO?

Na powyższe wciąż aktualne i palące pytanie niech odpowie poniższa międzynarodowa ankieta, zebrana we wszystkich stolicach i krajach świata u pierwszorzędnym mistrzów fachu fryzjerskiego.

Amerykanka pragnie dziś rzeczywiście pewnej zmiany w swojej fryzurze, ale trudno znaleźć taką, która by dażyła do zwijania włosów w potężny „kok“ na tyle głowy.

W czasie zimy Amerykanki nosiły nieco dłuższe włosy i ondulowały je w loki. Teraz jednak, z nadejściem lata, sezonu sportów, rozpoczyna się znowu wielkie obcinanie i obecnie ulubioną fryzurą jest krótko ostrzyżona czupryna, ufrizowana zapomocą stałej ondulacji w obfite loki.

Krótkie włosy nie myślą więc ustąpić z Ameryki.

W Paryżu nie da się nawet pomyśleć o powrocie do dawnych długich włosów. Poszczególni fryzjerzy, którzy chcieli lansować warkocz i koki, zostali z kretesem pobici.

I tu noszono w zimie nieco dłuższe i zawinięte w loki włosy, ale obecnie z wiosną większość kobiet strzyże się krótko. Zresztą obecna moda małych oblepiających głowę kapeluszy uniemożliwia zapuszczanie dłuższych włosów.

Na początku sezonu zimowego w Londynie wyłoniło się tu pytanie, czy należy jeszcze obcinać włosy. Ale świat damski szybko przeszedł nad tą kwestją do porządku dziennego.

Teraz, na wiosnę, kwestja ta stała się oczywiście jeszcze mniej aktualna. Uwydatnia się jedynie tendencja do noszenia nieco dłuższych loków.

Młode damy, oddające się sportom, wolały zawsze jaknajkrótsze i najgładsze czupryny, choć nie gardzą także stałą ondulacją, układającą włosy w kędziory.

W krajach północnych jest jeszcze mniej więcej tyleż długowłosych, co krótkowłosych dam. Kopenhaga sama obfituje w krótkie czupryny, gdy tymczasem w prowincji nierzadko spotkać można jeszcze blond warkocz.

Mniej więcej to samo zauważyć można w Szwecji. W Sztokholmie panie mają przeważnie obcięte włosy, a prowincja jest bardziej konserwatywna, choć i tu w ciągu ostatnich lat dały się zauważyć duże zmiany. W Oslo, bardziej hołdującemu sportowi, krótkie włosy stanowią olbrzymią większość.

W Wiedniu ulubioną fryzurą są krótkie kędzierzawe włosy, trochę jednak dłuższe, niż w roku ubiegłym.

O powrocie do długich włosów niema tu jednak mowy i nie przyjęła się też lansowana z początkiem zimowego sezonu moda postizów i przypinania włosów.

W Szwajcarii rozpowszechniła się ogromnie moda „wodnej ondulacji“ krótkich włosów, które zresztą Szwajcarki noszą tak, jak je widzą u licznych gości, napływających do nich ze wszystkich krajów świata.

ślinnego do masła naturalnego, co uprawiają niektórzy kupcy ku wielkiej szkodzi konsumentów i producentów.

Ważne orzeczenie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). Najwyższy trybunał administracyjny rozpatrywał ostatnio skargę byłego starosty Żukotyńskiego, a obecnie komisarza rządowego Kasy chorych w jednym z miasteczek województwa lwowskiego, wobec którego zastosowano artykuł 25 ustawy emerytalnej, obejmujący zakaz zajmowania stanowisk przez emerytów państwowych w instytucjach samorządowych. — Trybunał orzekł, iż zakaz ten nie odnosi się do stanowisk Kasy chorych.

Jest to pierwszy zasadniczy wyrok w tego rodzaju sprawie. Podobnych skarg wpłynęło do Trybunału kilkadziesiąt.

NADEŚLANE.

Z dniem dzisiejszym **unieważniam** wszystkie akcepta, wydane firmie „Elektrolux“ przy ul. Trzebiego Maja 7, z moim podpisem. **D. Tomaszewski.** 27416

Ostrzeżenie! Przestrzegam wszystkich, a przede wszystkim P. T. Kupców, że za zaciągnięte lekkomyślnie przez moją żonę, Katarzynę, zobowiązania ani żadnej odpowiedzialności nie biorę i długów za nią płacić nie będę. **JAN WĘGRZYN** 27425. **Sygniówka Mała.**

ZEBRANIE CHRZEŚCIJAŃSKIEGO DROBNEGO KUPIECTWA.

Sekcja drobnego kupiectwa przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich we Lwowie zaprasza niniejszem wszystkich drobnych kupców chrześcijańskich na **Zebranie**, które odbędzie się w niedzielę dnia 24. czerwca b. r., o godz. 10 przed poł., w sali Stowarzyszenia Kupców Polskich, ul. Legjonów 1, II. p., wejście przez podwórze na lewo.

Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne, obchodzące kupiectwo drobne, przeto upraszamy o jak najliczniejszy udział. 27410. **Stowarzyszenie Kupców Polskich.**



W numerze 8094 z dnia 16. b. m. „Wiek Nowego“ umieszczono ogłoszenie o licytacji pewnych ruchomości w „cegłelni Domaszewiczów“.

Po zbadaniu sprawy, jako zastępca PP. Domaszewiczów, stwierdzam, że wymienione w powyższym ogłoszeniu ruchomości zostały zajęte w cegłelni **Markusa Rohatyna** w drodze egzekucji, prowadzonej przez Bank Związku Spółek Zarobkowych we Lwowie o zapłatę 27 dolarów z pn.

Lwów, 21. czerwca 1928.

27480

Adwokat Dr. A. Nowak Przygodzki

Plaga szczurów w Warszawie.

W niektórych dzielnicach stolicy zapanowała niezwykła klęska szczurów. Niedawno dotknęła ona hale Mirowskie, a obecnie przeniosła się na bazar Janasza.

Wśród kupców zapanowała panika. — Zwołano zebranie właścicieli straganów, na którym postanowiono rozpocząć energiczną walkę za pomocą trutek i wielkich angielskich kotów. Poza tem inspekcja handlowa przydzieliła do bazaru Janasza dwa foks-

ŚMIERĆ CZANG TSO LINA.

Szanghaj, 21. czerwca. (Pat). Konsulowie generalni w Mukdenie zostali zawiadomieni dziś oficjalnie o śmierci Czang Tso Lina, którego pogrzeb odbędzie się w sobotę.

Walka z fałszerstwem masła.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie rozpoczął energiczną akcję przeciwko rozwielnionej w ostatnich czasach karygodnej domieszce masła ro-

torjery, które tak prędko wypłoszyły wszystkie szczury w halach Mirowskich.

Lokatorowie domu nr. 11 przy ulicy Mostowej nie śpią od kilku tygodni. W starej tej posesji, obfitującej w podziemia i zakamarki, falanga zgłodniałych szczurów wdiera się do mieszkań, dziurawi ściany i podłogi. zjada zapasy żywności.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wielki pożar

przy ul. Szeptyckich.

Fabryka czekolady i cukrów Brandstädtera w płomieniach.

Pięciu na strychu ocalonych robotników. — Trzech strażaków ognio-
wych rannych. — 350 robotników i robotnic bez pracy.

(d) Tej nocy przed godziną dwunastą wybuchł wielki pożar w fabryce czekolady i cukrów Brandstädtera i Sp. pod firmą „Branka” przy ul. Szeptyckich l. 26. Z pośród licznych budynków, murowanych i drewnianych, oraz przybudówek, w płomieniach stały tylne budynki, przytykające do dużych realności przy ul. Gródeckiej pod l. 55, 57 i 59.

Pierwszy ogień spostrzegł nocny portier Bazyli Ilezyszyn, pełniący służbę swoją przy bramie od ulicy Szeptyckich. Najpierw zaalarmował on domowników, a widząc, że także w płomieniach stoi stajnia, z narażeniem swe go życia udał się na strych, gdzie i obudził tam śpiących pięciu robotników, którzy już za kilka chwil byłiby żywcem spalili się. Z tej stajni z trudem zdołano jeszcze wyprowadzić dwie pary koni.

Następnie p. Tadeusz Wojtawiewicz, telefoniznie zawiadomił o pożarze Strażnicę miejskiej straży pożarnej, skąd bezzwłocznie samochodami wyruszył oddział strażaków pod komendą zastępcy naczelnika p. Spaczyńskiego, wraz z motorową sikawką „Zuch”. Wkrótce po przybyciu na miejsce straży pożarnej, z oddziałem policjantów jawił się kierownik szóstego komisariatu komisarz Kochanowicz ze swoim zastępcą p. Geyerem i dzielnicowym post. Cieżalskim. Również zaraz na miejscu zjawili się sprawozdawca „Wiek Nowego”.

W chwili przybycia straży pożarnej budynki fabryczne stały w płomieniach. Ogień szerzył się z wielką gwałtownością, natrafiając na podatny materiał do palenia się, skutkiem czego zagrożone były kamienice przy ul. Gródeckiej l. 55, 57 i 59, oraz przy ul. Szeptyckich pod l. 24 i 28. Groźną sytuację dobrze zrozumieli mieszkańcy tych realności, którzy zaczęli pakować swoje rzeczy i wynosić na ulice.

W szybkim tempie w piekarskiej pracowni paliły się andruty i cukry, obok w magazynach firmowe pudełka, papiery, tubki, bibułki, a dalej siano. Nadto w płomieniach stały różne urządzenia fabryczne i sprzęty. Na strychach budynków szalał ogień, gdyż tam wszędzie było wiele odpadków papierowych, wiór, siano itp. Toteż na dużej przestrzeni oczom ludzkim przedstawiło się morze płomieni. Olbrzymia łuna nad Gródeckiem i pl. Jura wskazywała na wielki pożar. W ogrodzie im. Kościuszki było jasno, jak w dzień słoneczny, a równocześnie wicher kawałki spalonych papierów unosił w ulicę Młokiewicza i Trzeciego Maja.

W groźnej sytuacji szybko zorientował

niszczy meble, rzuca się nawet na dzieci spoczywające w łózkach.

Doszło do tego, że z kamienicy pucielkały wszystkie koty, nie mogąc zwyciężyć w nierównej walce. Nieszczęśni mieszkańcy zorganizowali coś w rodzaju milicji obywatelskiej: zgromadzono broń, wyznaczono nocne dyżury,

się zastępcą naczelnika straży p. Spaczyński. Z strażakami przystąpił przedewszystkiem do akcji, aby od pożaru ochronić sąsiednie zagrożone budynki. Lokalizowanie ognia postępowало dość szybko, liczone się bowiem z tem, że nie rychło opanowanie ognia może spowodować pożar w całym szeregu sąsiednich domów. Puszczono z ulicy Szeptyckich, Szumlańskich i Gródeckiej aż ośm prądów wody, pod osłoną których strażacy wchodzili w zagrożone ogniem miejsca i z nich usuwali różne paczki i materiały. Wreszcie około godziny 3 nad ranem pożar był zupełnie umiejscowiony i wtedy przystąpiono do zupełnego ugaszenia ognia, co też trwa do obecnej chwili, gdy numer niniejszy „Wiek Nowego” oddajemy pod prasę.

Równocześnie prowadzone dochodzenia policyjne ustaliły, że ogień powstał w pracowni, w której znajduje się piec piekarski. Obsługuje go palacz Aleksander Zukowski, nieukwalifikowany pracownik, który przed rokiem wstąpił do tej fabryki do pracy.

Zukowski wczoraj o godz. 10 minut 30 ukończył pracę swoją, w piecu pozostawił wiele żarzącego się węgla, a zamknąwszy drzwi pracowni, udał się na spoczynek. Od tak mocno rozgrzanego pieca zajęły się obok niego w stosy złożone andruty, poczem ogień szerzył się dalej.

Część fabryki ocalała, a w tem także wielka ilość czekolady i cukrów, do których brak narazie opakowania. Również kotłownia, obsługiwana przez maszynistę Antoniego Sallange, zamieszkałego przy ul. Bartosza Głowackiego l. 4, nie uległa zniszczeniu.

Fabryka Brandstädtera zatrudniała u siebie prawie 400 pracowników i pracownice. Wszyscy oni narazie pozostali bez pracy.

Na widok łuny w ciągu nocy na ulicy Szeptyckich i Gródecką ciągnęły tłumy mieszkańców, a wśród tych złodzieje, którzy od strony ulicy Gródeckiej przyjechali trzema autami, a od Szeptyckich dwoma autami. Na szczęście policja ich z miejsca unieszkodliwiła. Ponieważ oddział posterunkowych z szóstego komisariatu nie mógł dać sobie rady z naporem ciekawych, przeto straż policyjną wzmocniono oddziałem 20 posterunkowych z Komendy miastowej.

Publiczność zaczęła rozchodzić się około godziny czwartej nad ranem.

W czasie akcji ratunkowej poranieniu ulegli dwaj strażacy miejscy i jeden strażak Straży ochotniczej.

kienników 16.205, pracowników budowlanych 9.028, pracowników umysłowych 15.915. Według ewidencji min. pracy i opieki społecznej w dn. 2. czerwca br. zatrudnionych było częściowo 27.461 osób, wobec 56.179 na początku maja br. Według stanu z dn. 2. bm. przez jeden dzień w tygodniu pracowało 70 robotników, przez dwa dni — 410, przez 3 dni — 1.857, przez 4 dni — 10.073, przez 5 dni — 15.051.

Wynagrodzenie za godziny nadobowiązkowe.

Ponieważ dotychczas sprawa wynagrodzeń dodatkowych za pracę w godzinach nadobowiązkowych nie jest na kolejach należycie uregulowana, skutkiem czego wytwarzają się niezdrowe warunki przypadkowości i dowolności — przeto Związki kolejowe wystąpiły do Min. Kom. z memorjałem domagając się spowodowania uchwały Rady Ministrów, aby pracownicy kolejowi pracujący ponad osiem godzin, byli wynagradzani dodatkowo według statutowo uregulowanych zasad.

Samolot-olbrzym.

Z wiosną roku przyszłego ma być dokończona budowa olbrzymiego samolotu wodnopłata dla regularnej komunikacji powietrznej między Europą a Ameryką. Płato-wiec budują zakłady Dorniera w Szwajcarii („Kaltenrhein”); będzie on największym samolotem doby obecnej. Olbrzymia tego będzie poruszać 12 silników (dotychczas największe samoloty posiadają 3 do 4 silników), które będą tak silne, że 6 z nich wystarczy do utrzymania w powietrzu samolotu. Ogólna siła motorów wynosić ma 4.000 MK., szybkość ponad 2.000 klm. na godzinę. Samolot Dorniera będzie mieścił 40 osób, z których 10 przypadająć będzie na obsługę, 30 zaś na pasażerów. Obsługa składać się będzie z kapitana, pilotów, mechaników, radiotelegrafistów, a nawet kucharzy, gdyż samolot poza miejscami sypialnemi będzie miał kuchnię elektryczną z salą jadalną. Zbiorniki benzynowe olbrzymia mają mieścić paliwa na 60.000 klm. lotu.

Radość u naszych sprzymierzeńców.

Francuska statystyka za pierwszy kwartał 1928 roku podaje radosną dla naszych sprzymierzeńców wiadomość: oto w pierwszych trzech miesiącach bieżącego roku znacznie wzrosła liczba urodzin i ludność Francji powiększyła się o 7.735 osób!

Jest to liczba na stosunki francuskie niebywale wielka i warto przypomnieć, że w tym samym okresie roku zeszłego ludność Francji zmniejszyła się o 42 tysiące osób. To znaczy jakby całe spore miasto wymarło — wielkość naprzykład jakiegoś Płocka!

Wzrost liczby urodzin nad skonaniami jest we Francji rzeczą niebywale rzadką i choć obecnie notowany wzrost ludności jest względnie niewielki, oznacza to jednak znamienity wzrost ku lepszemu.

Optymiści twierdzą, że tak będzie zawsze.

Kacik humorystyczny.

Wymiana depesz.

Żona telegrafuje z uzdrowiska do męża: „W czterech tygodniach straciłam połowę na wadze, wobec tego jak długo mam jeszcze tutaj pozostać?”

Mąż odpowiada natychmiast telegraficznie: „Jeszcze cztery tygodnie”.

Największa siła wodna.

„Jaka jest największa siła wodna, znana człowiekowi?”

„Łzy kobiety”.

W restauracji.

— Nie możecie też precedzić herbatę? Pełno listków pływa mi w szklance.

— To naumyślnie, proszę pana... Pryncypał chce gości przekonać, że to nie ziółka, ani siano, ale czysta, prawdziwa herbata...

Bezrobocie w poszczególnych zawodach.

Wśród zawodów kwalifikowanych znaczącej poprawy w ciągu maja wykazały grupy: górników, metalowców i pracowników budowlanych. W poszczególnych zawodach zarejestrowanych było w dn. 2. bm. na terenie całego Polski bezrobotnych: górników 17.807, hutników 2.933, metalowców 9.558, włó-

Gimnazjum polskie w Gdańsku.

Gimnazjum polskie w Gdańsku liczy o becnje 483 młodzieży, w tem 289 uczniów 194 uczennice. Z tej liczby obywatelstwo polskie posiada 179 osób, gdańskie zaś 292. Personel nauczycielski liczy 26 osób z dyrektorem J. Augustyńskim na czele.

Ludzie w kagańcach drucianych.

W górskiej miejscowości Mogok, w Birmanji (Wschodnie Indje), znajdują się bogate kopalnie słynnych na cały świat rubinów. Kopalnie te eksploatuje angielskie towarzystwo górnicze — Burma Rubies Mines Cie. Wybieranie i sortowanie drogich kamieni odbywa się ręcznie. Zajęci są przy tem robotnicy krajowcy. Kontrolę i nadzór nad nimi sprawują majstrowie Anglii. Pomimo ścisłej kontroli i ciągłych rewizji osobistych zdarza się od czasu do czasu, iż któryś z robotników przywłaszczy sobie skrycie jakiś drogi kamień. Przeważnie połyka go. Wówczas dozorecy uciekają się do oleju rycynowego, którego spore porcje muszą wypić podejrzani o przywłaszczenie klejnotu. W ostatnich jednak latach zarząd kopalni uciekł się do innego sposobu: wszyscy robotnicy pracujący przy wybieraniu i sortowaniu rubinów otrzymują maski z gęstego drutu, które zamykają się pod brodą na kłódkę. Klucz od kłódki ma oczywiście dozorca.

Kronika bieżąca.

23

CZERWCA

SOBOTA

rz. k.: Wandy, Zenona;
gr. kat.: Tymofteja.

Temperatura w dniu 22. czerwca o godzinie 8-miej rano: + 16° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Piątek: Niezłomna żona.

Sobota, g. 20: Odprawa posłów greckich.

Niedziela: Odprawa posłów greckich.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Do soboty włącznie: Dolly.

NOWA PLACÓWKA PRZEMYSŁOWA!

Dowiadujemy się, że we Lwowie otwartą została wytwórnia cenionego powszechnie przetworu mlecznego, zwanego „Joghurt“ pod firmą „A R A R A T“ wytwórnia joghurtu pod wytrawnym kierownictwem sprowadzonego specjalnie w tym celu ze wschodu fachowca.

Ze względu na wielce dodatnie działanie „Joghurtu“ na organizm ludzki zwłaszcza przy rozmaitego rodzaju osłabieniach nie wątpimy, że „Joghurt“ znajdzie kolosalny zbyt, a nowa placówka poparcie społeczeństwa.

Jest uzasadnionem, że ludność Bułgarii dzięki użyciu „Joghurtu“ żyje znacznie dłużej, aniżeli ludność innych krajów.

Nowej placówce życzymy „Szczęść Boże“

KINOTEATRY.

„APOLLO: Tem, którego nikt nie zna...“

„AVENUE: Czarna Afryka.“

„BAJKA: Pat - Patachon i wieloryb.“

CASINO: Harold Lloyd: Gwałtu co się dzieje!

CHIMERA: Meksykanka.

FATAMORGANA: Charlie Chaplin jako bokser.

GRAZYNA: Kochanka toreadora.

KOPERNIK: Rywale oceanu.

LEW: Nie żęń się.

LUNA: Żywceem pogrzebani.

MARYSIENKA: Rywale oceanu.

NOWOŚCI: Kurjer carski.

PALACE: Biały murzyn.

PASAŻ: Pat - Patachon i wieloryb.

UCIECHA: Orłow.

WIELKI PORANEK KINEMATOGRAFICZNY. W niedzielę dnia 24. czerwca 1928, o godz. 11:30, odbędzie się staraniem Sekcji Kulturalno-oświatowej Klubu Sportowego Politei Państwowej, w sali Teatru „Nowości“ przy ul. Słonecznej (Pasaż Hermanów), wielki poranek kinematograficzny o potrójnym programie, na którym wyświetlony zostanie po raz ostatni we Lwowie dramat w 10 aktach na tle powieści Juliusza Germana p. t. „Iwona“ z Jadwigą Smosarską, dramat w 10 aktach z uroczą Mary Piekford p. t. „Dziewczynka z Ostendy“, ponadto doborowa komedia i tygodnik aktualności. Bilety do nabycia po znacznie niższych cenach w dniu Poranku przy kasie kinoteatru „Nowości“ przy ul. Słonecznej od godz. 9 rano. 9198

UCZESTNICY WALK POD ZADWÓRZEM. Wzywa się wszystkich byłych żołnierzy oddziału rtm. R. Abrahama, uczestników walk pod Zadwórzem, o nadesłanie bliższych danych, dotyczących ich osoby. Podać należy: Imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, religię, kompanię, stopień wojskowy, miejsce zamieszkania, oraz nazwiska innych, wiadomych danym osobom uczestników, sprawy oznaczeń i inne. — Miejsowości zgłaszać się mogą osobiście we wtorki, czwartki i soboty od godz. 18—20. Adres Grupy Zadwórzaków w Okręgowej komendzie MSO., Lwów, Zimorowicza 8, I. p.

BURSA IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI we Lwowie, ul. Dwernickiego 1, przyjmie na rok szkolny 1928/9 uczniów gimnazjalnych za normalną opłatą miesięczną 80 zł. Prośby o przyjęcie, zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo szkolne i dowód niezamożności, przyjmuje do końca miesiąca czerwca Zarząd Bursy. Warunkiem przyjęcia dodatnie postępy w nauce i dobre zachowanie się.

W SPRAWIE POMNIKA BOHATERÓW Z POD RARANCZY, którego poświęcenie odbyło się niedawno, proszą nas o stwierdzenie, że pomnik ten został postawiony wyłącznie staraniem i zabiegami Małopolskiej Straży Obywatelskiej oraz Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów.

TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI we Lwowie zaprasza PT. członków i sympatyków na walne zebranie, które odbędzie się dn. 29 bm. o g. 10-ej rano w sali Muzeum Przem., przy ul. Hetmańskiej 20.

SOKOŁ-MACIERZ zaprasza członków na zebranie przedwyborcze, które odbędzie się w piątek dn. 22 bm. o g. 20-ej w bibliotece na I. p. od ulicy Zimorowicza 8.

(d) **KIESZONKOWY ZŁODZIEJ.** Wczoraj ulicą Kopernika przechodził Abraham Lande, zajęty w drukarni Jaegera. Jemu to Eugeniusz Białowas, zam. przy ul. Miodowej 10, usiłował z kieszeni marynarki skraść rączkę ze złotem piórem, wartości 100 zł. Przytrzymanego na tej kradzieży Białowasa oddano do aresztu.

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Jana Pelca, zajętego przy koniach wysłigowych, za kradzież siodła angielskiego na szkodę Eugenjusza Karczewskiego, rtm. 2 p. ul., wartości 500 zł.; Paulinę Szpunar, zam. przy ul. Śnieżnej 5, za kradzież 14 sezyforyków ze sklepu galanteryjnego Ja-

koba Zwerlinga przy pl. Gołuchowskich 5; oraz Kaz. Susia, zam. w Kleparowie przy ul. Bocznej Sobieskiego 1. 392, za kradzież paczki masła o wadze 30 kg. z wozu Józefa Kuszniara, woźnicy firmy „Masłosojuż“ przy ul. Kościuszki 3.

W GIMNAZJUM ŻEŃSKIM

z prawem szkół państwowych

Dr. Adeli Karp-Fuchsowej

we Lwowie, ulica Krasickich 18a
odbędą się EGZAMINA WSTĘPNE do klas I—VII,
w dniu 25. czerwca.

— Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja codziennie. —
WPISY do koedukacyjnej szkoły powszechnej kl. I—IV. Dr. ADELI KARP-FUCHSOWEJ przyjmuje Dyrekcja codziennie przed południem ulica Krasickich 18a. 26390

(d) **DWA WŁAMANIA.** W porze popołudniowej dnia wczorajszego do mieszkania Mosea Pragera przy ul. Wolność 10 włamali się nieznani sprawcy, z którego zabrali większą ilość bielizny i garderoby, znacznej wartości. Drugie włamanie miało miejsce wieczorem w realności przy ul. Akademickiej 16. Tam złodzieje dostali się do mieszkania dra Jakóba Frostiga i wynieśli z niego maszynę do pisania, wiele garderoby i różnych przedmiotów. Wysokości szkody narazie nie ustalono, gdyż dr. Frostig przebywa poza Lwowem, a włamanie spostrzegła dozorczyńca domu.

(d) **SZOFRER** Eljasz Gelber, zam. przy ul. Działyńskich 5, dostał się wczoraj do aresztów policyjnych za szybką i nieostrożną jazdą autem.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 22. czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nioficznie żądano za dolary efektywne zł. 8.89/2.

Z trzeciej Sekcji.

Dobrodziejstwo uchylenia się od zeznań.

Są zawody nie do pozazdroszczenia. Do nich zaliczyć w pierwszym rzędzie należy posadę sędziego orzekającego w sądzie pszkowskim przy ul. Kazimierzowskiej. Kto nie wierzy, niech poświęci jedno przedpołudnie, które się zaczyna o ósmej rano a kończy po trzeciej południu i niech przesiadzi w jednej sali rozpraw. Biedny sędzia wyprać musi codziennie kilkadziesiąt zbrakanych honorów, rozstrzygnąć tylż wzajemnych spraw, wysłuchać tysiące wniosków adwokatów i prywatnych, dyktować przez tyle prawie godzin protokoły, wypytwać i wysłuchiwać świadków, recytować rotę przysięgi, utrzymywać porządek na sali, godzić poważniejszych i nakłaniać do wzajemnego podarowania sobie zniewagi, pisać wyroki, uchwały i rekwizyty, czytać na głos doniesienia karno. A wszystko to odbywa się w salach rozpraw, które są właściwie małymi pokojami, bez wentylacji, w których tłoczy się po same brzo gi publiczności, strony, interesenci, świadkowie, poszkodowani, adwokaci i krewni oraz znajomi stron. Powietrze gęste, tak, że krajać je formalnie można — nie pomaga wcale, że co kilka godzin sędzia otwiera na chwilę okna. Za chwilę ten sam zapach, ta sama duszna, nieznosna, przgniatająca pierś atmosfera.

A od czasu do czasu dostaje zmaltretowany sędzia nawpół głuchego, zidjotycznego świadka, który mu zabiera trzy kwadransy drogiego czasu. Właśnie onegdaj miał radca dr. Frankel przyjemność przesłuchiwać takiego koronnego świadka. Sprawa błaha. Kseńka Kuchar, chłopka z Zaszkowa, oberwała parę razy po pysku od sąsiadki Fełki Kozak. Uczuła się na honorze niezmiernie dotknięta i wniosła skargę o obrazę czei. Na salę wchodzi koronny świadek zajęcia

Tragedja rodzinna.

Zerwanie z narzeczoną. — Rozpaczliwy krok.

Z Bydgoszczy donoszą: przy ul. Średniej, zamieszkuje rodzina Haaków, składająca się z 50-letniego ojca Karola, lakiernika kolejowego, 50-letniej matki Elżbiety i 26-letniej córki jedynaczki, Elżbiety. Do młodej Elżbiety zalecał się 19-letni ślusarz Hoffman, który w ostatnim czasie oświadczył rodzicom Elżbiety, że nie może się z nią ożenić, gdyż jest dla niej za młodym. Rodzina Haaków odmowę Hoffmana tak wzięła do serca, że postanowiła popełnić samobójstwo. W tym celu napełnili oni wannę wodą, chcąc się potopić, a gdy to sprawało im trudności, poprzecinali sobie wszyscy żyły u rąk.

Onegdaj rano, gdy nikt z mieszkania nie wychodził, lokatorzy zaintrygowani poczęli nadłuchiwać pod drzwiami, a gdy usłyszeli jęki, przywołali policję, która otworzyła drzwi mieszkania. Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. Cała rodzina leżała na podłodze w kałużach krwi. Zawezwane natychmiast pogotowie ratunkowe odwiozło ojca i córkę w stanie ciężkim do lecznicy, matkę zaś, jako mniej ranną, po obandażowaniu rąk pozostawiono w domu.

„Cuda“ fakirow.

DLACZEGO GWOŹDZIE NIE PRZEKŁUWAJĄ CIAŁA FAKIRA? — CAŁKIEM PROSTE WYJAŚNIENIE.

Lekarz niemiecki, dr. A. Beyer, twórca sportu myślenia, mającego za zadanie wyrobienie logicznego myślenia i zastanowienia się nad rzeczami widzianymi, podaje w pracy swej „Die Technik des Denkens“ bardzo proste wyjaśnienie jednego z „cudów“ fakirow, wrapających w podziw nieprzyzwyczajonych do myślenia ludzi.

„Cud“ ów polega na tem, że fakir mający plecy obnażone, kładzie się na desce, nałożonej wysokimi, ostro zakończonymi gwoździami i leży na niej bez żadnej dla siebie szkody.

Przypuśćmy, że gwoździe wbite w deskę rzędami równoległymi, nawet w odległości 2 centymetrów jeden od drugiego.

Dalej przypuśćmy, że ów fakir waży 150 funtów, że mierzy metr + 70 centymetrów wysokości, oraz średnio 30 cm. szerokości. W takim razie fakir może przykryć swem ciałem powierzchnię mierzącą 5.100 centym. kw., leżąc więc będzie na przeczoł tysiącu gwoździ, gdyż każdy rząd długości 170 ctm. liczy 83 do 84 gwoździ, oddalonych od siebie o 2 ctm. Przy szerokości jednak fakira, wynoszącej, jak zaznaczyliśmy, średnio 30 cm., przypada na tę szerokość od 13 do 14 takich rzędów.

Jeżeli zatem fakir zdoła się położyć na gwoździach tak, aby cała spodnia część jego ciała opierała się na wszystkich gwoździach, a przynajmniej na ich większości, w takim razie na każdy z tych gwoździ naciskać bę-

dzie ciężar tylko 75 gramów, ponieważ fakir waży około 75.000 gramów, a ciężar ten rozkłada się na przeszło tysiąc gwoździ.

Ale nawet delikatna, obfityjąca w nerwy, poduszeczka końca każdego z naszych palców wytrzymać może bez przekłucia naskórka nacisk gwoździa do stu gramów.

Cały więc „cud“ fakira polega na tem, że nauczył się rozkładać ciężar swego ciała mniej więcej na wszystkie gwoździe. Uchodź przytem najczęściej uwagi widzów to, że miejsce deski, na którem fakir siada, aby rozciągnąć się na gwoździach, jest przykryte grubym kocem, inaczej bowiem poraniłby się z pewnością, naciskając gwoździe tylko niewielką częścią swego ciała i ciężarem całego kadłuba.

Na deskach znów nabitych gwoździemi, po których fakir stąpa gołymi stopami, gwoździe nabite są tak gęsto, że można śmiało naciskać je nie tylko stopą, ale i delikatną dłoń.

Trochę więc zastanowienia się i spostrzegawczości wystarczy, aby zrozumieć i inne sztuczki fakirow, jak np. przekłuwanie sobie policzków, mięśni przedramienia długimi szpilkami. Niedawno zresztą bawił w Poznaniu Polak o egzotycznym nazwisku, Lo Kiltay, który demonstrował cytowane powyżej eksperymenty, celem przekonania widzów, że niema w nich żadnych cudownych objawów, tylko prosta zrzeczność.

Świadek: Panie sędzio, ja od początku wszystko widziałam i wszystkobyć mogła tu akuratnie powiedzieć.

Sędzia: Więc będzie pani słuchana tu jako świadek.

Adwokat oskarżonej: Żądam zaprzysiężenia świadka.

Sędzia (do protokolanta): Proszę zapalić świece.

Oskarżona: To mama idzie na mnie przysięgać przy świecach.

Świadek: Co mam zrobić, skoro pan sędzia tak każe.

Sędzia: Ja nie nie każe! Pani dobrowolnie chce zeznawać.

Świadek: Jak pan sędzia nie każe, to poco mnie posyłał sąd wezwanie?

Debata trwa jeszcze dobre pół godziny. Biorą w niej udział sędzia, protokolant i obaj obrońcy — poczem wspólnymi siłami udaje się świadkowi wytłumaczyć, że ma prawo pójść do domu bez złożenia zeznań. Oczywiście korzysta z dobrodziejstwa ustawy.

Rozprawa dobiega końca. Dalszy świadek Ksenia Kuchar, również krewna oskarżonej chce zeznawać. I zeznaje tak, że sędzia zasądza Feśkę Kozak na sześć złotych grzywny. Honor chłopki z Zaszkowa uratowany na całej linii. Sprawiedliwości stało się zadość. Biedny sędzia stracił równo trzy kwadransy czasu.

ROFI.

Z posiedzeń Magistratu.

(II) Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 19 bm. pod przew. komis. rządu p. J. Strzeleckiego. Sprawy finansowe, gospodarcze, opieki społecznej i zdrowotne.

Uchwalono: zatwierdzić przedłużenie ul. Pełtewnej przez parcele 5198 i 5199 i zwrócić się do urzędu wojewódzkiego we Lwowie o wyjednanie orzeczenia o wywłaszczenie tychże parcel oraz o wyjednanie orzeczenia co do wysokości wynagrodzenia za te parcele.

W dalszym ciągu uchwalono: rozpiścić drugi konkurs czystości dla dozorców realności z terminem zgłoszenia się do 15 lipca br. na tych samych warunkach, co poprzedni konkurs (przypuszczalne premje osiągną wysokość około 5000 zł.); przyznać delegatom Stow. zawod. dozorców „Praca“, którzy będą brali udział w komisjach kontrolujących do my, zgłaszane do konkursu, wynagrodzenie za stracony czas do 3 godzin po 3 zł. dziennie, zaś ponad 4 godziny po 6 zł. dziennie; przyznać kierownikom, względnie urzędnikom komisariatów miejskich, którzy przeprowadzać będą kontrolę w realnościach, zgłoszonych do konkursu, remunercję po 100 zł. a referentowi tej sprawy w IV wydziale, również 100 zł. — Następnie uchwalono: podwyższyć higienistkom szkolnym oraz lekarzom, pełniącym obowiązki higienistów i higienistek, dotychczasowe pobory miesięczne z kwoty 160 zł. do kwoty 200 zł.; przyczynie się subwencją w kwocie 15 tysięcy zł. do wykończenia budowy pawilonu kolonji letnich w Brzuchowicach dla młodzieży szkół powsz. i subwencją w kwocie 20 tysięcy zł. na sprawienie inwentarza dla tego pawilonu kolonijnego; M. komitetowi opieki pozaszkolnej subwencję na miesiąc czerwiec: 1) na dożywianie 600 dzieci w godzinach popołudniowych w wysokości 3.900 zł., 2) na cele opieki pozaszkolnej (prowadzenie ognisk) w wysokości 2 tysięcy 500 zł. i Instytutowi muzykologicznemu Uniw. J. K. subwencję w kwocie 1000 zł. na wydanie dzieł Leopolda Marcina.

Z sali koncertowej.

(Lutnia-Macierz.)

Mogą żałować wszyscy melomani lwowscy, którzy nie przyszli na onegdajszy koncert Lutni-Macierzy, że ich ominęła sposobność posłyszenia audycji bez zastrzeżeń świetnej. Zapewne wpłynął na to odbywający się w naszym mieście Kongres Eucharystyczny, stąd istotna szkoda, że koncert odbył się w dość niefortunnym dla siebie terminie.

Lutnia-Macierz znajduje się dzisiaj w doskonałej formie, znakomicie zaśpiewana, daje rzeczy niecodzienne, frapujące wprost pięknem wykonania. O czystości brzmienia chóru, pewności w śpiewie, choćby utwory były tak bardzo trudne, jak np. „Matka mnie tu posłała“ — Wiechowicza itp., nie wspominać, że istnieją one bowiem dla Lutni narówni z wszelkimi trudnościami rytmicznymi, interpretacyjnymi, dykcijnymi wreszcie. Programu słuchałem z niesłabnącem zainteresowaniem tak ze względu na jego świetne wykonanie, jak i ze względu na dobór utworów wprowadzonych wien, utworów ogromnie interesujących, wśród których wysunęły się na plan pierwszy prace Wiechowicza, Rączki, Prosnaka, Stoińskiego. Urozmaiciło program wprowadzenie utworów przeznaczonych wyłącznie na chór żeński (pieśni Noskowskiego), na solo z chórem mieszanym, urozmaicił go również występ p. Pastówny, która wykonała i partje solowe w chórach i cztery pieśni solowe przy akompaniamencie fortepianu zyskując zasłużenie huczny aplauz zgromadzonej publiczności. Śpiew artystki uderza nie tylko pięknem wartości wokalnych, ale i stroną interpretacyjną, świadcząca o wysokiej kulturze muzycznej śpiewaczki. Interesowały w jej wykonaniu szczególnie pieśni kompozycji p. Jarosława Leszczyńskiego, dyrygenta chóru,

Marja Postolak. Jest matką obwinionej, ma lat 75 a wygląda co najmniej na 85. Na jedno ucho słyszy słabo, na drugie o wiele gorzej. Z tego prawdopodobnie powodu, z obawy przed przeciągami — zasłoniła uszy grubą chustą.

Sędzia: Jako matka obwinionej, macie prawo korzystać z dobrodziejstwa ustawy i nie musicie zeznawać.

Świadek: Ja wszystko widziałam.

Sędzia: Mimoto daje wam ustawa prawo uchylić się jako matce od zeznań.

Świadek: Ja się całkiem zdaje na pana sędziego. Tak robię, jak pan radca każe.

Sędzia: Proszę się oświadczyć, czy pani chce zeznawać czy nie?! Nie ja jestem tu świadkiem, tylko pani.

Świadek: Ja się spuszczam na wysoki sąd.

Sędzia: Czy pani mnie zrozumiała, czy nie?! Tu chodzi o to, czy pani chce zeznawać przeciw swojej córce, czy nie.

Świadek: Ja chciałabym córce pomóc.

Sędzia: Jako świadek ma pani obowiązek zeznawać tylko prawdę, choćby to córce szkodziło mogło przynieść.

Przez cały czas tej debaty między sędzią a sędziwym świadkiem — namawia ją z jednej strony córka, aby nie zeznawała — z drugiej wręcz przeciwnie nakłania ją oskarżycielka. Biedna baba jest między młotem a koładłem.

Sędzia: A zatem, czy korzystać pani z dobrodziejstwa ustawy?

bardzo melodyjne, rzucone na akompaniament bardzo dalszejszy, z których druga: „Znów przyszedł do mnie król” zaleca się szczególnie siłą wyrazu.

Prawdliwe uznanie za piękny onegdajszy wieczór należy się w pierwszym rzędzie p. Leszczyńskiemu, jako świetnemu dyrygentowi Lutni. To, co p. Leszczyński wyprowadza, zaleca się i doskonałością tych wartości, jakie posiadać musi dobrze ćwiczony zespół i ogromną wnikliwością dyrygenta, który z wielką subtelnością wydobywa zawsze rzeczy istotnie o wartości danego utworu świadczące. Wra też i kipią temperamentem bujnym, a jednak subtelnie w ryzach trzymanym, utwory przezeń wyprowadzone, świadcząc jak najpochlebniej o wydatnej, na wysokim poziomie artystycznym stojącej pracy chóru i dyrygenta. Stwierdzenie faktu, że Lutnia jest w doskonałej formie, przestaje stąd być komplementem, a staje się stwierdzeniem rzeczy istotnej, na którą tak chór, jak jego dyrygent w pełni zasługują.

Prof. Lesław Jaworski.

Sport.

WYŚCIGI KONNE.

8-my dzień. — Środa 20 czerwca. — Wyniki.

(m) I. 700 zł. Gonitwa płaska dla koni półkrwi — Dystans około 2100 m.: 1) hr. Komorowski „Septima”, por. Wojtowicz; 2) R. Kruszewskiego „Czekoladka”, j. chl. Szyszko; 3) P. i W. Zarczewskich „Mon ami”, W. Zarczewski; bez miejsca: Pieszczotka, Dragoman. Czas 3'26". Tot. zw. 13, franc. 14, i 37.

II. 1200 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich. Dystans około 1400 m.: 1) J. i R. hr. Potockich „Porycek”, j. chl. Pietruczuk; 2) R. ks. Sanguski „Effendi”, j. chl. Szyszko; 3) R. ks. Sanguski „Janczar”, j. por. Wojtowicz; bez miejsca: Ali II. Czas 1'48". Tot. zw. 15, franc. 13, 11.

III. 700 zł. Gonitwa płaska dla koni wsz. pochodzenia. Dystans około 1600 m.: 1) por. J. Strużyńskiego „Damnia”, j. chl. Radomski; 2) W. Daszewskiego „Irastasi”, j. chl. Kawałec; 3) K. Leszcza „Wieczysta Fel”, j. chl. R. Frank; bez miejsca: Agamennon, Didur, Iwan II. Czas 1'53 2/5. Tot. zw. 20, franc. 18, 30.

IV. 2000 zł. Nagroda Białocerkwi. Gonitwa płaska dla koni arabskich wpisanych do działu I-go P. K. S. K. A. Dystans około 2100 m.: 1) „Janów”, „Flisak”, j. chl. Greszczuk; 2) R. ks. Sangusko „Halim”, j. chl. Szyszko; 3) R. ks. Sangusko „Hedzes”, j. chl. Gołuch. Czas 2'49". Tot. zł. 11, franc. —

V. 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans 2400 m.: 1) rtm. St. Warzecki „Kochany Książę”, j. wł.; 2) P. i W. Zarczewskich „Mamuszka”, j. W. Zarczewski; 3) por. P. Biezczyńskiego „Czajka”, j. wł.; bez miejsca: Mufti. Czas 3'5". Tot. zw. 13, franc. 23, 13.

VI. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami. — Dystans około 3200 m.: 1) Por. P. Bierzyskiego „Graża”, j. wł.; 2) pułk. Andersa „Aida”, j. mjr. Dembiński; 3) por. T. Suchaczewskiego „Aurelja”, j. wł.; bez miejsca: Gemma. Czas 4'25". Tot. zw. 26, franc. 17, 39.

A WIEC CYGANIEWICZ SIĘ UCHYLIŁ?

Wobec ukazania się w prasie różnych komentarzy w związku z niedoszłym meczem zapasniczym Cyganiewicz — Szelekter, Polski Komitet Olimpijski, pragnąc sprawę wyjaśnić ostatecznie, komunikuje co następuje:

20 kwietnia b. r. p. Szelekter złożył w Komitecie pisemne oświadczenie, proponując by projektowany jego mecz z p. Zbyszko-Cyganiewiczem odbył się pod protektorem Komitetu i częściowo zasilil fundusz olimpijski.

Komitet zwrócił się wobec tego do p. Cyganiewicza, który wyraził zasadniczą zgodę, a wyjeżdżając z Warszawy, oznajmił, iż żąda, by obie strony złożyły po 10.000 zł. kaucji, i do prowadzenia pertraktacji upoważnia p. Maksa Lafayette.

Gdy p. Szelekter przybył do Warszawy

Stupiędziesiąta rocznica śmierci Voltaire'a.



Francja czei w tym roku 150-lecie śmierci swego wielkiego pisarza, Voltaire'a. Voltaire urodził się dn. 21 listopada 1694 roku w Paryżu. W weczesnej młodości objawiał skłonność do awanturniczych przygód, które ściągnęły na niego karę pozbawienia wolności i skłoniły go do wyjazdu do Anglii. Tam zetknął się z ruchem „oświecenia”, który wywarł na nim niezatarty wpływ. Voltaire cieszył się olbrzymią popularnością i względami wszystkich niemal dworów europejskich. Znana jest jego przyjaźń z królem pruskim Fryderykiem Wielkim. Voltaire osiadł potem na stałe w Cirey koło Genewy. Umarł w czasie podróży do Paryża dnia 30 maja r. 1778. Voltaire napisał około 70 tomów dramatów, poematów i powieści, które wydawał częściowo pod pseudonimem.

celem złożenia wspomnianej kaucji i ustalenia terminu walki, załatwienie ostateczne sprawy okazało się niemożliwe wobec postawy p. Lafayette. Tłumacząc się niemożnością skomunikowania się ze swym mocodawcą i nie wiadomością jego miejscem pobytu. Wobec takiej sytnacji Komitet Olimpijski uznał dalsze zajmowanie się organizacją meczu za niemożliwe, rezygnując zeń całkowicie.

PIERWSZE OGÓLNE „ŚWIĘTO SPORTOWE” młodzieży lwowskich szkół średnich

(m) W dniach 23, 24 i 25 czerwca br. odbędzie się „Święto Sportowe” młodzieży państwowych i prywatnych lwowskich szkół średnich, seminariów nauczycielskich i szkół zawodowych, przeprowadzone staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego w porozumieniu z Miejskim Komitetem W. F. i P. W. i Tow. Zabaw Ruchowych.

„Święto Sportowe” organizowane na tak wielką skalę poraz pierwszy w ostatnich latach — zilustruje dotychczasowe rezultaty osiągnięte w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu na terenie szkolnictwa średniego.

Z uwagi na to, że sprawa wychowania fizycznego została w szkołach średnich ostatnio postawiona na odpowiednim poziomie, przez jak najszersze uwzględnienie gimnastyki metodycznej, lekkiej atletyki oraz gier i zabaw ruchomych, — objęte programem „Święta Sportowego” zawody lekkoatletyczne, w grach sportowych i pokazy gimnastyczne około tysiąca młodzieży, wzbudzą niewątpliwie wielkie zainteresowanie ogółu społeczeństwa.

Towarzystwo Zabaw Ruchowych, które przyjęło techniczną stronę powyższych zawodów, przeprowadza obecnie w szybkim tempie konieczne inwestycje w swoim parku

za rogatką stryjską. Prace nad przebudową strzelnicy dla broni małokalibrowej, bieżni i wzniesieniem wspinalni są już na ukończeniu.

Program tego święta ogłosiliśmy wczoraj. Należy jedynie przyklasnąć pięknej myśli urzędzenia zbiorowej manifestacji sportowej, stanowiącej poniekąd przedwakacyjny benefis pracy tych ludzi, którzy dla młodzieży ofiarowali cały swój trud i umiejętność.

LWOWSKI KLUB TENNISOWY. W dniu 23 i 24 czerwca br. w sobotę i niedzielę — odbędzie się na kortach Lwowskiego Klubu Tennisowego — mecz między KT. 1924 a LKT. — o mistrzostwo Międzyklubowe Polskie. Mecz zapowiada bardzo zaciętą walkę między reprezentantami obu Klubów, gdyż zwycięzca w tej rozgrywce wchodzi do pół-finału gier o Mistrzostwo, jako Mistrz Okręgu lwowskiego. Początek w sobotę o godz. 15-tej, w niedzielę o godz. 9-tej.

ZAWODY lekkoatletyczne o mistrzostwo DOK. V. W dniach 25 i 26 bm. o godz. 8—11 i od 15—18-tej, odbędzie się na boisku ILKS. Czarni za rogatką stryjską — zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo DOK. VI.

Program radjokoncektów.

SOBOTA, 23 CZERWCA, 1928.

WARSZAWA. Kom.: 13'00; 15'00; 16'25; 19'05; 22'00; 22'05; 22'20.

Od.: Świętojańskie zwycz. ludowe 17'20; Dla dzieci 17'45; Rozm. 19'15; Radjokron. 19'35.

K.: Muz. gram. (po kom.) 12'00; Muzyka popularna 20'15; Muz. tan. 22'30.

KRAKÓW. Kom.: 13'00; 15'00; 19'05; 20'00.

Od.: Z Warsz. 17'20 i 17'45; Rozm. 19'15; Przegląd radiowy 19'35.

K.: Muz. gram. 12'00; z Warsz. 20'15; Muz. tan. 22'30.

POZNAŃ. Kom.: 14'00; 14'15; 20'00; 22'00.

Od.: Gimn. poranna 7'00; Harcerski 17'05; z Warsz. 17'20; Dla dzieci 17'45; Lekcja jęz. francusk. 19'15; Zdrowie i sport 19'35; Nadprogram 22'20.

K.: Muz. gram. 13'00; M. lekka 20'30; Muz. tan. 22'50; firmy Philipsa 24'00.

KATOWICE. Kom.: 17'00; 22'00.

Od.: Wykład hist. pol. 17'20; z Warsz. 17'45; Skrzykna pocztowa 18'55; Rozm. 19'15; Skarbowość Państwa 19'35;

K.: Z Warsz. 20'15; Muz. tan. 22'30.

WILNO. Kom.: 13'00; 17'30; 22'00.

Od.: Chwilka litew. 17'00; z Warsz. 17'20; Aud. liter. 18'35; 19'00; z Warsz. 19'35; Rozm. 20'00;

K.: Muz. gram. 12'00 i 18'15; z Warsz. 20'15

Muz. tan. 22'30;

KRONIKA RADJOWA.

(o) W minioną niedzielę jak i w ostatnią środę byliśmy świadkami (nausznymi) walki jakiegos wyprawdzonego z równowagi ale kulturalnego radioamatora z przekłętymi gwizdakami i radjowojcami przy ul. Nablaka (naturalnie walki w eterze). Jakis wyjeo (co jest wprost nie do zrozumienia) „włazi” co jakis czas na fale warszawska przy pomocy sprzeżenia zwrotnego. Naturalnie w pobliskich odbornikach wywołuje wściekly gwizd, potem niedzwiedzie mruczenie i tak slucha koncertu. Ale sluchaja go tez wszyscy w siasiedztwie. Otrzymał na to nalezyta odpowiedz ta sama droga. Ta mala walka rozbuila nerwy dalszych sluchaczy, tak ze po kilku sekundach powstał taki halas w glonnikach, iz jeden sluchacz za drugim uciekali z tej fali. Taki porzadek powinli robic wszyscy, dopoki nie odzwyczaja sie wyjoów od sprzeżenia, lub nauczy sie ich w porę je przerywać.

Naczelný redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ordynuje **PLAC HALICKI 7** (nad Kawiarnią
Centralną). Telef. 31-30. 2325

B. LEKARZ SZPIT. WIEDENSK.
Dr. NORBERT JUPITER
specjalista chorób skórnych, wener. i kosmetyki
ordynuje **Stanisławów, 3-go Maja 11.**
Usuwanie włosów, brodawek. Naświetlanie lampą
kwarcową. — Leczenie żylaków. 24416

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elev kliniki der-
matol. w Berlinie —
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 24933

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 25862
Gródecka 46. Prześwietl. Roentgenem.

4 SŁOWA ZAPAMIĘTAĆ SOBIE 4
DOBRE ZEGARKI 2285
GUTERMAN, Sykstuska 14

NOWY CUD! NOWY CUD!
„SCRIPTA”
MASZYNA DO PISANIA ZA ZŁ. 160.
Jednoroczna gwarancja! Normalna długość wałca!
Ośm odbitek! Zmiana alfabetu dla wszystkich je-
zyków! Wysyłka za zaliczką! Zamawiajcie natych-
miast! Próbkę pisma i prospekty za nadesłaniem
40 gr. w znaczkach! Wkrótce do nabycia!
Generalne Przedstawicielstwo na Polskę i Gdańsk:
Jakób Udelsman, Lwów, Plekarska 8, mezanin.
Zastępstwa na poszczególne miasta do oddania. 2598

MORTIN
TEPI:
KARALUCHY
PRUSAKI
MUCHY
PLUSKWY
PCHŁY
i.t.p.
MORTIN JEST ABSOLUTNIE
NIESZKODLIWY DLA LUDZI I
ZWIERZĄT DOMOWYCH
DO NABYCIA w APTEKACH, SKŁADACH
APTECZNYCH I SKŁADACH FARB. ✱



Hallo! Telefon Nr. 26-90
zamawiać
można — **AUTO-DOROŻKI**
za opłatą niższą od taksometru!!
w firmie „LUMEN”, Lwów, pl. Marjański 4.
Tamże można zamawiać także samochody na
śluby, wycieczki i t. p. za osobną umową. 2531

Grafologini-Fizjognomistka
Stosując się do życzeń, przedłużam pobyt we Lwo-
wie, ale na krótki czas. Udzielam trafnej rady, a wska-
zówki nadają pewność siebie, hart woli i powodze-
nie w życiu. Przyjmuję od godz. 11—1 i od 5—8, nl.
św. Antoniego 1, I. p., róg Łyczakowskiej. 26775



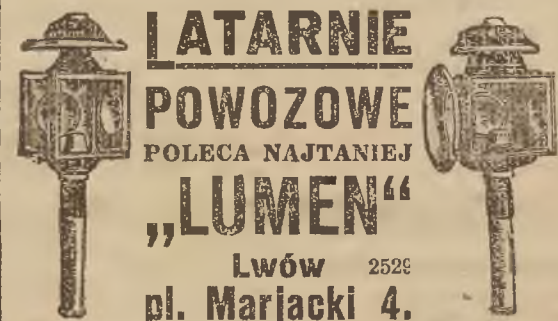
„OLLA”, jedyna
istnie-
jąca, niedoścign. marka
świat., udowodniona zu-
pełną gwarancją za każ-
dą sztukę. Cena sprze-
dazy detajl. za tuzin:
Nr. 1203 — zł. 9— 22

NA RATY! ZA GOTÓWKĄ!
„BRENNABOR”
WÓZKI DZIECIENNE w najnowszych mode-
lach poleca najtaniej 2483
STEIL i Ska Lwów, KAZIMIERZOW-
SKA 28. — Tel. 93-59.

Dyrekcja kolei państw. we Lwowie.
Nr. 48361/IV/28. Lwów, dnia 10. czerwca 1928
Zawłodzenie o ogłoszeniu przetargu.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie ogła-
sza przetarg publiczny na dzierżawę restauracji
na stacji kolejowej w Podwołoczyskach z termi-
nem objęcia w dniu 1. sierpnia 1928. Szczegółowe
warunki przetargu podane są w ogłoszeniu prze-
targu umieszczonem w Nr. 188 z d. 18/VI. „Moni-
tora Polskiego” i wywieszonem na dworcu kolej-
owym w Podwołoczyskach. 2593.
Prezes Dyrekcji kolei państwowych
PRACHTEL, mp.

LATARNIE
POWOZOWE
POLECA NAJTANIEJ
„LUMEN”
Lwów 2529
pl. Marjański 4.



PRAWDŁOWA DROGA DO PRZYWRÓCENIA ZDROWYCH NERWÓW

Chore wyczerpane nerwy
czynią życie gorzkiem, spra-
wiają dużo cierpień, jak naprz.
ból kłójące, rwące, zawroty,
uczucie lęku, szum w uszach,
zaburzenia trawienia, bezsen-
ność, niechęć do pracy oraz
inne przykre objawy.

Wszystkich tych cierpień
pozbedziecie się, stosując tylko
prawdziwe Kola-Lecithin, śro-
dek odżywczy, obfitujący w wi-
taminę. Stał się on dla ludz-
kości źródłem dobrodziejstwa,
potęguje w sposób zadziwiający
czynności organizmu, wzmacnia
rdzeń pacierzowy i mózg, wzma-
nia mięśnie i stawy, przyspa-
rza siłę, daje radość życia. Praw-
dziwa Kola-Lecithin często czyni
niemą, przeprowadza właści-
we soki odżywcze do najdalszych zakątków krwiobiegu, ożywia,
odświeża, odmładza. 2586.



Proszę się przekonać osobiście,
że nie obiecuję nic nieprawdziwego, gdyż w ciągu najbliższych
2-ech tygodni przesyłam każdemu, kto do mnie napisze,

ZUPEŁNIE GRATIS

franko małą paczkę Kola-Lecithin oraz książkę, napisaną przez
lekarza z długoletnią, wielostronną praktyką, który sam musiał
walczyć z takimiż cierpieniami. Proszę mi napisać wyraźnie swój
adres, i ja przedsię natychmiast bez żadnych kosztów oblecane.

Ernst Pasternack, Berlin S. O.
Michaelkirchplatz Nr. 13, oddz. 357.

SAMOCCHODY CIĘŻAROWE

PRAGA 1, 2, 3, 6-tonowe

FABRYCZNIE KAROSOWANE STAŁE NA SKŁADZIE.
Reprezentacja Lwów JAGIELLOŃSKA 7. Tel. 305. 27475

AMERYKAŃSKI SMALEC I SŁONINĘ

marki Swift & Company Ltd. po cenach najtańszych poleca firma

--- **JÓZEF BUSSGANG,** ---
Lwów, Franciszkańska 8 — Tel. 14-16. 27437

Czas
odnowić
przedpłatę!

TANIE KAPIELE LECZNICZE W DOMU!

**SOLE DO KAPIELI KWASO-
WĘGLOWYCH CO²**
GAŚCICKIEGO z KOGUTKIEM
zastępują kąpiele Neuheimske.
Żądać wyraźnie z Kogutkiem.
Sprzedaia apteki i drogerje. 1928





ELEGANCKI MĘŻCZYZNA NOSI TYLKO POŁSZTYWNE KOŁNIERZYKI „ETERNA“

Do nabycia we wszystkich lepszych sklepach mody męskiej! — W przeciwnym razie proszę zażądać wykazu sprzedawców od 2555

gener. reprez. na Polskę Ignacego Dickera we Lwowie, Rutowskiego 7, Tel. 21-63
Wyłącznie fabrykanci: Brüder Hönigsberg, Wiedeń.

KONKURS.

Biuro projektu melioracji Polesia przyjmie niezwłocznie kilkunastu inżynierów, o ile znajdą się specjaliści wodnych, kilku inżynierów mierniczych, względnie mierniczych -- w charakterze urzędników kontraktowych. Wynagrodzenie zależne będzie od kwalifikacji i praktyki, normowane wg stopni plac urzędników państwowych.

W czasie wyjazdów na roboty polowe zwrot kosztów podróży i normalne diety w wysokości odpowiadającej stopniowi uposażenia.

Możliwym jest nadto otrzymanie specjalnego dodatku do poborów, którego wysokość będzie później oznaczona.

Należyte udokumentowane podania należy wnieść do BIURA PROJEKTU MELIORACJI POLESIA w Brześciu n/B. ul. Krzywa 21. 2573

DYREKTOR

(—) Inż. Józef Pruchnik

Czytajcie
„Wiek
Nowy“!

Wolne posady

FODMAJSTRZEGO do robot murarskich w kamieniu, poszukuje Kierownictwo budowy strażnicy dla KOP. w Borszczowie. Reflektuje się wyłącznie na pierwszorzędną siłę mogącą się wykazać bardzo dobrą kwalifikacją i poleceniami. Oferte należy skierować do Kier. Bud. dla KOP. w Borszczowie. 27469:

KUCHARKA młoda wyjąca do kuchni jarskiej, będąca w młocznarstwie, potrzebna zaraz. Helena Justian, Teatynska 7. 27487

STENOTYPISTKA biegła, obznajomiona z korespondencją handlową, chrześcijańska, potrzebna na zastępstwo. Zgłoszenia z podaniem dotychczasowej pracy pod „Zestępowo“ — Ruch, Kilińskiego 1. 2597:

POSZUKUJE szlifiera, któryby miał też i grafirować. Zgłoszenia do firmy „Szkło“ — Szlifownia szkła i luster, Stanisławów Skrytka 46—a. 2601

POSZUKUJE inteligentnej gospodyni kucharki do dwóch osób. Zgłaszać się należy pisownie: Zarząd tartaku Mydzk. p. Stopań, Wotrów. 2609

FRYZJERSKI pomoce potrzebny. Wołoszyn, Gródecka 3. 27470:

SŁUŻĄCA lepsza do — wszystkiego potrzebna zaraz. Listopada 19, II. p. — Świątowska. 27471

POSZUKUJE zdolnej manicurzystki. J. Gottfried, Jagiellońska 11. 27473:

SŁUSARZA dobrego i ucznia przyjmie fabryka mebli żel. Lwów, Torcjarska 18. 27496

LAKIERNIKA czeladnika i ucznia przyjmie fabryka mebli żel. Lwów, Torcjarska 18. 27495

ZDOLNY maszynista do kotłów parowych ze znajomością instal. elektr. i wodociąg. zostanie przyjęty. Pisomo oferty składać — Biuro żelazni parowej — Lwów, Rutowskiego 22 — (Biuro naffowe 6-7 wieżozorem). 27494

POSZUKUJE się chłopca do pomocy. — Drukarnia „Sztuka“ pl. Strzelecki 3. 27472

PANIEK tylko lepsze, jedna do kasy (manipulacji) — oraz sprzedawczyni zostanie przyjęta. Fabryka wód Bożnicza 11. 4.50—6. 27482:

RUTYNOWANA wychowawczyni do 4-letniej dziewczynki na wyjazd do miejscowości kąpielowej — przyjeżdż. Opatowa. Gródecka 62, II p. Zgłoszenia od 3—4. 27470:

UPINACZKĘ samodzielną przyjmie natychmiast Salon Mód „Maison Renee“ Lwów, plac Akademicki 3. 27471

POSZUKUJE ozadników ślusarskich od zaraz. — Zgłoszenia Zielona 61. — 2713

DETAŻERA, pracza poszukuje farbiarnia i pralnia chemiczna. Zgłoszenia z podaniem warunków: — Radom, Stare-Miasto Nr. 5 Paweł Hempel. 27179

CHŁOPCY i dziewczęta 16—18 lat znajdują natychmiast stałe zajęcie. Z praktyką w zawodzie cukrowniczym mają pierwszeństwo. Zgłoszenia codziennie o 9-tej w portierce „Branka S. A.“ Fabryka Czekolady Szopyckich 26. 26931

ZAKŁAD instalacyjny dla urządzeń wodociągów i ogrzewań centralnych poszukuje poważną siłę biurową obznajomioną z korespondencją niemiecką i polską w buchalterii, rachunkowości itd. Zgłoszenia do Administracji pod „Zdolny“. 27344

SŁUSARZY kwalif. oraz specjalistę do robienia sikawek przyjmie firma A. Kunz, Kr. Leszczyńskiego 41. 27541

LAKIERNIK do fabryki sikawek poszukiwany: A. Kunz, Kr. Leszczyńskiego 41. 27348

BUCHALTERKA maszynistka z praktyką w księgowościach sklepowych — władająca językiem polskim, niemieckim i ruskim w słowie i piśmie poszukiwana. Zgłoszenia do 2-giej do 4-tej Auerbach, Rynek 20, I. piętro. 27338

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiająca dobrze gotować z dobrą świadomością zostanie przyjęta. Wiadomość w handlu korzeninym Krakowska 11 od 5-7 popołudniu. 27354

ZDOLNA manicurzystka potrzebna zaraz; Batorego 14, fryzjer. 27373

OGRODNIKA fachowego poszukuje zakład ogrodniczy ul. Marcina 43. 27303

POSZUKUJE zdolnej ondulatorski i manicurzystki; Sapiehy 25. 27310

PRZYJME uczni do nauki stolarstwa; poduczeni mają pierwszeństwo; Łozińskiego 6. 27321

RETUSZERKA zdoln. nog. pozyt. i portret. potrzebna zaraz. Wikt. mieszkanie; Zyciorys i warunki nadośać „Krapatograf“ Stryi, Mickiewicza 23. 27337

POSZUKUJE gospodyni — kucharki, pracowitej spokojnej na wieś. Zgłoszenia popoł. 3—5 Listopada 58. 27303

CHŁOPCÓW do praktyki przyjmie. Małopolska Spółka Tapicerów 3. Maja 4. 27331

POSZUKIWANY pomoce buchaltera z ładnym piśmem i praktyką biurową do większego przedsiębiorstwa Przemysłowego. — Zgłoszenia z odpisami świadectw wraz z podaniem warunków do Administr. Wielki Nowego pod „Buchalter“. 27298

MŁYNARZA starszego na ordynaryj. za kaucją do 2000 zł. do natychmiastowego, para wałców, dwa kamienie, dynamo, poszukuje od 1. lipca br. Administracja dóbr Łowczyce p. Huzdyczów — Kochawina. Rozważane będą zgłoszenia tylko z najlepszymi poleceniami. Podać warunki i odpisy świadectw, których się nie zwraca. 2577

STENOTYPISTKA, pisząca biegle na maszynie po polsku i niemiecku, zostanie na jeden miesiąc zastępstwa przyjęta. Zgłoszenia w sobotę 23. bm. od 4—6 popołudniu, Nierenberg, Batorego 4. 27460:

POTRZEBNA pierwszorzędną kucharkę do pensjonatu. Gliniańska 9, II. p., prawo. 27461:

ROBOTNIK galanterijnoskórzan poszukiwany zaraz. Barasch, plac Bernardyński 1. 27467:

LEPSZA rutynowaną dziewczynę do rocznego dziecka tylko z dobrą świadomością przyjmie Bodek, Jabłonowski 22, II. p., od 9—11, 2—4. 27453:

DEWIECZYŃKE do nauki przyjmie natychmiast Pracownia sukien damskich — „Berta“ Chorażczyzny 5. 27448:

POSZUKUJE podróżniczych na prowizję dla zagranicznej fabryki szablów malarzskich. Oferty do Administr. „Zagranica“, 27441

DOBRA POSADA: Manicurzystkę umiającą również ondulować przyjmie Salon Fryzjerski Koflera, Legionów 19. 27439

CHŁOPAK do lat sześciu zostanie przyjęty. Akademicka 16. — drugie podwórzo. 27418:

ZDOLNA sprzedawczyni — zostanie natychmiast przyjęta. „SPORT“ plac Halicki 3. 27349

SŁUŻĄCA ze świadectwami do wszystkiego z gotowaniem zostanie od pierwszego przyjęta. Zgłosić się między 3—5 Tartak obok dworca Łyczakowskiego. 27447:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrą świadomością poszukiwana. Strowska — plac Bilezewskiego 2. Zgłaszać się między 3—5. 27455:

POSZUKUJE krawczywi z dobrym krojem. Leona Sapiehy 2, Inżynier Rodkin. 27423:

POTRZEBNE podręczna i dziewczynka do nauki. — Fiel, Szajnoszy 3. 27415:

CHŁOPCA do nauki kucharstwa przyjmie. Siechler, Lwów, pl. Halicki 14, I. p. 27411

CHŁOPCA do nauki przyjmie pracownia obuwnicza. — Gródecka 127, w podwórzu. 27461

HOTEL Krakowski poszukuje lepszej dziewczyny, — którąby umiała ładnie prać i prasować. 27490:

STARSA uczeniwa do gotowania i sprzątnięcia domu jako służąca potrzebna. Wiadomość: Sapiehy 47, sklep Nowozienika. 27373:

UCZNIA na praktykę — przyjmie. Ślusarnia, Sykstuska 60, Pata. 27465:

Marzeństwa

KAWALER lat 27, na posadzie, pozna pannę w celu ożenku za ster nieszczęśliwej do dobrej rodziny — dobrze zbudowany i nie brzydki. Narodowość, kolor włosów obojętno. — Skromny posąg wymagany. Łask. zgł. Administr. Wielki Nowego pod „24“. 27449:

LOKALE

8 POKOJE kawalerskie — przedpokój, dwa wchody, słońce, umeblowane, elektryka, usługi, ewentualnie utrzymanie. Czynsz miesięczny. Zgłoszenia św. Zofii 27, II p., począwszy od piątku między 5—7 wieczorem. 27321

POKÓJ frontowy umeblowany, fortepian, z osobnym wejściem, komfort, z oświetleniem lub częściami utrzymaniem od 1. lipca do wynajęcia w pobliżu Politechniki. Murarska 7, II p. 27373

DWA pokoje kuchnia, obszerne podwórzo — odnajmę za zwrotem kosztów rekonstrukcji — dzielnica Zamartynowska. Zgłoszenia Skrytka pocztowa 162, Lwów. 27481:

POKÓJ z utrzymaniem — lub bez do wynajęcia. — Tarnowskiego 24, I p. na prawo. 27360:

ZAKOPANE, pensjonat — „Sienkiewiczówka“ ul. Zamajskiego poleca pokoje słoneczne z werandami i tarasami, urządzone nowo umeblowane, ciepła — zimna woda bieżąca w każdym pokoju, utrzymanie wykłonne, ceny przystępne. 2434

DWA lub trzy pokoje kuchnia z komfortem — za trzytygodniowy czynszem z góry poszukuje. Listy pod „Kupiec“ do Administracji. 26341

NIEMIROW Zdrój. Pensjonat „Hera“ w przestronnym położeniu wśród lasu kilka minut do Zdroju poleca pokoje z utrzymaniem i poczętą. Kuchnia solidna wykłonna. 27006

DLA jednej lub dwóch przyjeżdżających studentek pokój frontowy z osobnym wejściem do wynajęcia: — Bliska wiadomość Ognisko kobiet, Sykstuska 23, między 4—6. 26925

NA KURSA i dla przyjeżdżających pokój do wynajęcia. Klonowicza 3, I piętro na lewo. 27138

SAMOTNA odnajmie pokój z ogólnym wygodnym emerytem lub pani biurowej. Sapiehy 85, II p. — prawa strona, ganek. 2713

ZAMIENIĆ pomieszczenie 2 pokoje (1 duży, 1 mały) przedpokój i kuchnię pełny komfort w śródmieściu na większe za dopłatą. — Zgłoszenia do Administr. Wielki pod „Pilno“. 27200

TRZY, cztery pokoje większe z kuchnią, komfort, poszukuje lub zamieni na trzy pokoje z kuchnią w śródmieściu z czynszem 80 zł. Listy do Adm. Wielki pod „Umowa“. 27340

DO wynajęcia piękny pokój umeblowany; Nabołaka 24, drzwi 3. 27368

DWIE panienki znajdują mieszkanie; ul. Blacharska 28, I. p. 27269

DWA pokoje z kuchnią elegancko umeblowane w parterze front na Łyczakowie przy tramwaju. Elektryka, wodociąg 57 zł. czynsz dla katolika natychmiast do wynajęcia. Listy do Adm. Wielki Now. pod „Łyczaków“. 27274

OKAZJA! Za bezpłatny pokój oddam do użytku fortepian, tylko blisko ulicy Sienkiewicza; Listy do Wielki pod „Fortepian“. 27373

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokój z kuchnią lub jedną stancją wprost od gospodarza — czynsz roczny. Listy do Wielki pod „S. P.“ 27316

WYNAJME pokój, kuchnię werandę, ogród we Lwowie. Wiadomość: Kurkowa 54, parter. 3—5. 27477:

WYJEŻDZAJĄC odstąpić pokój umeblowany w śródmieściu, słoneczny wejście z klatki schodowej. Zgłoszenia do Adm. Wielki pod „Stella“. 27327

KANDYDACE na SZOFERÓW



**ZWIEDZAJCIE KURSY
SAMOCHODOWE**

inż. Aleksandra JUREGO
Lwów, ulica Kopernika 54.

(obok remizy tramwajowej), a przekonacie się naocznie, że jest to największa i najlepsza szkoła szoferów w Małopolsce. Opłata ratami. Ulgi niezamężnym. Wpisy codziennie. Informacje i programy udziela Zarząd Kursów. — Sale wykładowe, warsztaty i garaże na miejscu. — Zwiedzać można cały dzień. 27457

POKOJ z utrzymaniem lub bez od zaraz do wynajęcia. Świętokrzyska 4, I. p. lewo. 27493:

POKOJE dwa lub trzy z kuchnią dla samotnej panny poszukującej, czynsz z góry. Zgłoszenia Admin. pod „Inżynierowi“ 27490:

ELEGANCKO umebłowany pokój, fortel, wejście osobne, dojeżdżających lub stało. Piotra 25, drzwi 3. 27488:

S. PAROWANY pokój z utrzymaniem do wynajęcia. Akademicka 23, II p., drzwi 4. 27483:

NA CZAS wakacji pokój tylko dla przyjeżdżających. Piłkarska 29, II p. 27480:

DWA POKOJE ołoganecko umebłowane, łazienka i toaleta do wynajęcia. Zofii 22, III p. na prawo. 27426:

NAUKA

SZKOLNIA, Piłkarska 44. Kurs do kwalifikacji i matury od 16 lipca. — 1500 aprobowanych. Ciepłota 70 zł, 13 zł wpisowa. 26954

Posad poszukują

INTEL. PANIENKA, lat 21, skromnych wymagań, b. wychowaną. Zakład Drobny, umieszczone w sklepie, szwalni itp. z całym utrzymaniem. Łaskawe zgłoszenia pod „Piłka“ Admin. 27189

MŁODE małżeństwo poszukujące od zaraz dozorcy. Listy pod „Młodzi“ do Wiek Nowego. 27155

WDOWA młoda, inteligentna, szczerze dobrze gardząca damską i dziecięcą, mierzliwa, zna się dobrze na gospodarstwie, każdemu rodzaju, może być i kłótnia, garderobiana, — faworyzacja, szuka posady w dobrym domu, najchętniej w Lwowie. Oferty łaskawie do Admin. Wiek pod adresem „Ciepła młodość“ 27162

SAMODZIELNA krawczyca z krojem poszukująca zająca w prywatnym domu. Zgłoszenia do Wiek pod „Gust“ 27268

RUTYNOWANA — pielęgniarka poszukująca zajęcie dla chorych lub do farmacji. „Pielęgniarki“ Wiek Nowy“ 27282

MŁODA zdrowa młoda poleca się do dobrego domu Kępczyńskiego 20 u do zorey. 27324

WSTĄPIE na płatną praktykę do stolarza. Zgł. do Admin. pod „Krótki termin“ 27385

Korespondencje

„**PEDAGOG**“ ma list do odebrania w Administracji Wiek. 27450:

KLARO! Przyjaciółka napisała mi z Krynicy, że oryginalny kapelusz firmy Geport, Lwów, Fredry 9, podobna się nadzwyczajnie. Pola. 27441:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów Jarosława Kocowskiego. 2576

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów oraz logitymację kolejową Henryk Zierold. 27323

MICHAŁ SZEREMETA — unieważnia zgubioną książkę wojskową — wydaną przez PKU. w Rawie ruskiej. 2506

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Strój — obecnie Drobny, Moszna Weintraub. 27217

DNIA 21. bm. zgubiono indeks na nazwisko Kłosów na Sara, słuch. filozofii — i proszę się znaleźć o łaskawe zwrócenie. Piłkarska 14, Schwadron (podwórko). 27489:



KANDYDACE na szoferów

2474 zapisują się tylko na
**NAJLEPSZE, RZĄDOWO UPOWAŻNIONE
Kursy kierowców samochod.**

J. HAITLINGERA, Lwów, Kopernika I. 16.
Szkoła najlepszych szoferów — zapewnione najlepsze wyniki. — **Ciepłota 165 zł. na raty.**
Największe warsztaty. — Nowoczesne samochody. — Wybitni fachowcy. — Piszcie o informacje i prospekty, — Wpisy codziennie.

ZGUBIONY index W. K. Z. na nazwisko Szembek Stanisław odnośnie Zamajskiego 15. wynagrodzenie 10 zł. 27452:

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez PKU. Kotonaj na nazwisko Schulim Händel, urodz. 1893. 2603:

WŁODZIMIERZ Bogaczek unieważnia książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Złoczeń oraz metrykę chrztu. 27329:

ROZMAITE

BEZINTERESOWNI — Czytelnikom „Wiek Nowego“ Napisz imię, nazwisko, adres, urodziny, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczania. Poznań kim jesteś, kim być możesz. Adres: Warszawa, Redakcja „Wiedza Talentu“. Skrzynka pocztowa 571. Załączcie niżej swoje ogłoszenie, znaczek pocztowy na przesyłkę. 1782

WYRABIA, naprawia, — strzyże, czyści dywany perskie, smyrniewskie, kilim, dywany fabryczne. Wytwarza dywanów perskich, smyrniewskich — „SMYRNA“, Batorego 34, mozanin. 24672

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuję panie. Gródecka 49, I. p. 26514

AKUSZERKA, przyjmuję panie. Walowa 27, parter, na prawo, przez podwórze 2573

PRZERÓBK krawieckie, damskie i męskie tania. — Specjalista Leon Finel, — Polezajka 12. 27186

POSZUKUJE dziewczyny w Małolse Wschodniej — stn. — dwustu-morgowego folwarku. Oferty „Sposób“ do Adm. Wiek. 2511

AKUSZERKA Lufkowska, przyjmuję panie: Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 25394

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuję panie na czas słabości. Sobieskiego 30. — parter. 25177

KONCESEJE kinowa z aparatami małymi wydzielawic. — Pisownie Felik Wojnarowicz, Weinbergen. 27381

W BANKACH Zastawnych zastawione kosztowności wykonuje, dopłacam najwyższą wartość, starożyby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstrolchot — Kazimierzowska 5. 27328

WYDZIERZAWI księgozbiorki. Boczowskiego 16, Jankowski. 27433:

SZYBKO i starannie przepisanie na maszynie. Stanisława Frankowska, Jachowicza 26, I. p., lewo. 27413:

DZIEWCZYNA lat 12, ładna, zdrowa, sierota, dobrać rodzinie do darowania. Zgłoszenia list. Adm. Wiek „DZIEWCZYNA“ 27401

PARCELA do sprzedania piękne położenie obok parku Łyczakowskiego. Wiadomość Pasieczna, willa Apolonia, gospodarz. 27339

DO SPRZEDANIA natychmiast dpm frontowy — w 600 m. od stacji, interesowny ogród, drzewa owocowe. Budynki gospodarcze, morg pola, cena przystępna. Do stacji kolejowej 2 km. gościnnie 10 km. od Lwowa. Zgłoszenia w kiosku przy rogatce Gródeckiej u Józefa Dzińskiego. 27312

STEYER 6-cio cylindrowy do sprzedania. Wiadomość warsztaty mechaniczne — Gródecka 141. 27353

MOTOCYKL — okazjynie sprzedam: Piłkarska 91: Władysław Kot. 27336

SPRZEDAM dom o 7 ubikacjach, wolne mieszkanie; Zródłana 75, wiadomość na miejscu. 27273

ŁADNA, słoneczna oparowana parcie przy Listopada sprzedam. Listy Wiek „Listopada“ 27284

ZA ZŁOTO srebro, brylanty, place najwyższe ceny. Mandel, Sykstyńska 33, dom Jagera. 27254

MASZYNY do szycia okazjynie wysprzedane także na raty. Sklep komisowy, Piłkarskiego 11. 26331

DLA wędliniarzy! — Do sprzedania w dobrym stanie na motor maszyn do siołowania mięsa, do mieszkania mięsa, do bitego walcowa i trzymotorowy jedno, dwa i czterokołowe. ul. Torosiewiczza 2. 27288

KUPIE realność we Lwowie do 4500 dol. Jan Bodnar, Czortków. 2567

KUPIE auto w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: pod „Dobry motor“ do Admin. Wiek. 27448:

MOTOCYKL Puch z wózkami na chodzie okazjynie sprzedam. Koska, mechanicz. Chocimierz 24. 27447:

PARCELA słoneczna na dom z ogrodem, boczna Królewskiej, tel. 45-85. 27211

GOSPODARSTWO 10 morgów pola, dom 6 ubikacji; słajnia, słodowa, piwnica, wszystkie dachówki kryte obok Lwowa zaraz do sprzedania. — Zgłoszenia Dr. Laub, Jagiellońska 15. — 27184

FORTEPIAN „wiedeński“ płytka metalowa, mało używany sprzedam, 1200 zł. — Łyczakowska 57, mieszkanie 6. 27165

POSZUKUJE pianino w dobrym stanie za gotówkę. Landsberger, Lwowski Dzieci 28. 27157

FORTEPIAN „Petroff“ — Uwaga! Oryginalny, krzyżowy, krótki, sprzedam — okazjynie. Kopernika 26, Skleniarski. 27156

FORTEPIAN BOESEN. DORFFER, krótki, czarny najnowszego modelu oraz inne ortopiany sprzedam ilanuk, Piłkarskiego 21. 27378

TATRA z nasadką dwudrzewkową do sprzedania. Zgłoszenia pod „Tatra“ do Adm. Wiek. — 27112

AUTO Chenard Waleker na chodzie w bardzo dobrym stanie okazjynie do sprzedania. Listy do Adm. W. N. pod „600 dolarów“ 26981

30 ZŁ. LUSTRO SZLIFOWANE wielk. 114x60 cm. tylko w fabryce luster M. Byk, Lwów, Ormiańska 27 Tel. 52-37. 27063

KAMIENICA I. p. ul. Piłkarska 10, połowa lub w całości do sprzedania; Wiadomość u właściciela. 27281

SKLEP obszerny urządzone do odstąpienia. Wiadomość „Kantor“ Łyczakowska 75. 27315

DOM murowany ze sklepiem i ogrodem, cały wolny do sprzedania. Zgłoszenia listownie Główna poczta pod „Wolny dom“ Stanisławów. 26771

KUPIE dywany strzyżone 3x4. Dobry gatunek i stan. Administracja Wiek pod „Dywan“ 27314

PARCELA do sprzedania piękne położenie obok parku Łyczakowskiego. Wiadomość Pasieczna, willa Apolonia, gospodarz. 27339

DO SPRZEDANIA natychmiast dpm frontowy — w 600 m. od stacji, interesowny ogród, drzewa owocowe. Budynki gospodarcze, morg pola, cena przystępna. Do stacji kolejowej 2 km. gościnnie 10 km. od Lwowa. Zgłoszenia w kiosku przy rogatce Gródeckiej u Józefa Dzińskiego. 27312

STEYER 6-cio cylindrowy do sprzedania. Wiadomość warsztaty mechaniczne — Gródecka 141. 27353

MOTOCYKL — okazjynie sprzedam: Piłkarska 91: Władysław Kot. 27336

SPRZEDAM dom o 7 ubikacjach, wolne mieszkanie; Zródłana 75, wiadomość na miejscu. 27273

ŁADNA, słoneczna oparowana parcie przy Listopada sprzedam. Listy Wiek „Listopada“ 27284

ZA ZŁOTO srebro, brylanty, place najwyższe ceny. Mandel, Sykstyńska 33, dom Jagera. 27254

MASZYNY do szycia okazjynie wysprzedane także na raty. Sklep komisowy, Piłkarskiego 11. 26331

DLA wędliniarzy! — Do sprzedania w dobrym stanie na motor maszyn do siołowania mięsa, do mieszkania mięsa, do bitego walcowa i trzymotorowy jedno, dwa i czterokołowe. ul. Torosiewiczza 2. 27288

KUPIE realność we Lwowie do 4500 dol. Jan Bodnar, Czortków. 2567

KUPIE auto w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: pod „Dobry motor“ do Admin. Wiek. 27448:

MOTOCYKL Puch z wózkami na chodzie okazjynie sprzedam. Koska, mechanicz. Chocimierz 24. 27447:

PARCELA słoneczna na dom z ogrodem, boczna Królewskiej, tel. 45-85. 27211

GOSPODARSTWO 10 morgów pola, dom 6 ubikacji; słajnia, słodowa, piwnica, wszystkie dachówki kryte obok Lwowa zaraz do sprzedania. — Zgłoszenia Dr. Laub, Jagiellońska 15. — 27184

FORTEPIAN „wiedeński“ płytka metalowa, mało używany sprzedam, 1200 zł. — Łyczakowska 57, mieszkanie 6. 27165

POSZUKUJE pianino w dobrym stanie za gotówkę. Landsberger, Lwowski Dzieci 28. 27157

WÓZEK dziecięcy, nowy sprzedam Albert, — Friedrichów 7, II p. 27336:

NAPRAWNIĘSZA garderoba dla dzieci. „SPORT“ Plac Halicki 3.

BERETY francuskie, damskie, męskie i dziecięce — „SPORT“ Plac Halicki 3.

WYKWIETNA bielizna dla pań i dzieci. — „SPORT“ Plac Halicki 3.

KAPIELOWE płaszcze, — trykoty, czepki, ręczniki, pantofle. „SPORT“ Plac Halicki 3. 27438

MASZYNY do szycia, rowery, gramofony, naprawa szczególnie Nowacki, — Gródecka 63. 27452

KUPIE meble używane i siodło męskie. Administ. Wiek pod „Meble“ 27431:

KUPIE obiekt 12-16 ubikacji wolnych z placem — 3000 do 6000 m. kw. przy spokojnej ulicy w Lwowie. Plac gotówką. Pośrednictwo wyłączone. — Zgłoszenia pod „OUM“ do Admin 27423

PARCELE 100 sążni z całego odstąpienia w Złocieniu Nowem. Gotówka 2000 zł. Ratalnie 900 zł. Głuchowy — Zabytkowca 37. 27454:

KUPIE meble stare, porcelanę, książki i wszelkie drobiazgi. Jaroszewski, — Romanowicza 9. 27428

SPRZEDAM używany — „Brenner“ wózek dziecięcy. Weinloes, Rynek 11 — II p. 27417

PROBOSZCZ kupi fortepian krótki, dobrej marki, przegrany. Listowno zgłoszenia pod „Proboszcz“ do Wiek Nowego. 27411:

MASZYNA szewska łoworamienna do sprzedania. Bilewskiego 6, Lubinski. 27408:

DO SPRZEDANIA śliczny nowy szafroł turecki, niemiecki, haftowany złotem Grotigera 11. Romanowa 27400:

SPRZEDAM parcie na Włoczek 489 sążni. — Wiadomość: Mayer, Kłopotów Nr. 233, koło car-kwi. 27403

BOXER niemiecki, 4-letni samiec do sprzedania. Zofii 32, III p. na prawo. 27427:

DO SPRZEDANIA domek, 2 morgi ogrodu, albo być i 5 morgów pola albo parcie pod wille od 200 sążni i 1 pół km. od Rynku, uroczaj miejsce w Brzeżanach. Wiadomość z grzeszności u Adwokata Bandla, Błacharska 21, Lwów. 27335:

KAMIENICA wolno mieszkanie, nowoczesny komfort, słoneczna do sprzedania. Listy do Administracji pod „Białe róże“ 26981

AUTO „Citroen“ na chodzie w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia: do Admin. Wiek pod — „Citroen“ 27470:

PARCELE budowlane w Borkach obok dworca Brzeżanowiec oraz parcie gruntowe sprzedam właściciela. Wiadomość: Słoniowski, Lwów, 3. Maja 21. 27474

ROWER dobry sprzedam tania. Mochackiego 26 — drzwi 5. 27468:

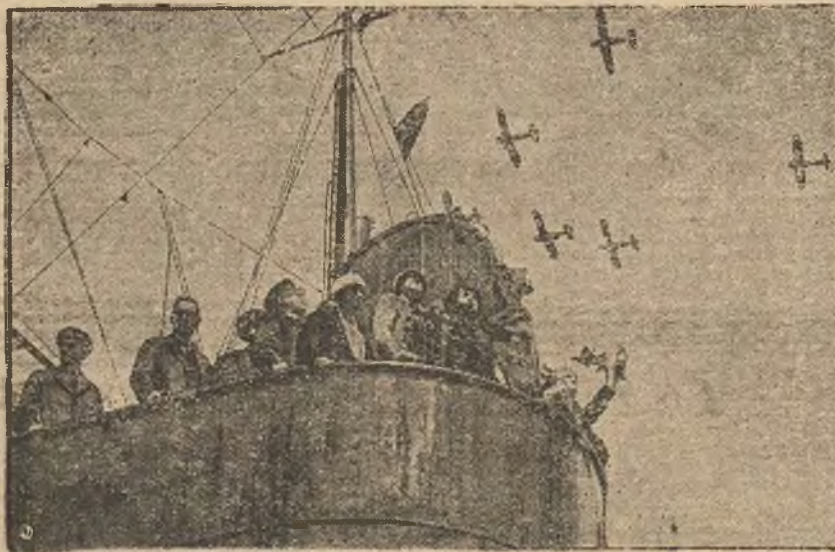
DWIE maszyny do pisania mało używane Underwood i Remington sprzedam firma Brethelios 1 Ska. Lwów, Bielewskiego 6. Tel. 29-388. 27486

MAGIEL w dobrym stanie kupię. Wiadomość: Ulrich, Kazimierzowska 5. 27340

NA WYJAZD TRYKOTAZE

jak garsonki, żakiety, kamizelki, poluwery, szale i bezrękawniki
— poleca — „Magazyn TRYKOTAŻY”
prawdziwe wyroby wiedeńskie, pl. MARJACKI 5, w bramie. Osobny oddz. sukien model.

Powitanie lotników.



Lotnicy niemieccy Köhl, Hünefeld i Fitzmaurice, którzy odbyli śmiały lot na samolocie „Bremen” z Europy do Ameryki, wrócili obecnie okrętem do miasta Bremen. Na powitanie ich polecieli naprzeciw wiozącego ich okrętu „Columbus” lotnicy niemieccy z rozmaitych szkół lotniczych, zrzucając z swoich samolotów na pokład kwiaty i wieńce.

LOKALE

INTELEKTUALNA panie — przyjmę na mieszkanie. — Chmielowskiego 5, Tugowicz. 27491:

POKÓJ umiarkowany na 8 miesięcy zaraz do wynajęcia w domu katolickim. Wiadomość Listopada 33. 27351

POSZUKIWANE na biuro dwa pokoje najchętniej od gospodarza. Zgłoszenia do Administracji pod „Okolice Kopornika”. 27356

WYNAJMIĘ lokal na pracownię stolarską (meblowa) nie mniej jak 50 m. powierzchni kwadr. Zgłoszenia do Administracji pod „Przemysławiec”. 27321

POKÓJ umiarkowany od 1. lipca ul. Supińskiego 8. 27211

POKOJU z kuchnią lub większy pokój z rozebranym czyszczącym poszukuję. Łaskawe zgłoszenia pl. Billewskiego 9, Stolarnia. 27213

POSZUKIWANE W LWO WIE LUB BRZUCHOWICACH: Jeden lub dwa pokoje z kuchnią za czynszem wedle umowy. Zgłoszenia pod „J. P. D.” do Admin. 27462:

POKÓJ z klatki schodowej umiarkowany do wynajęcia. Sakramentek 33, III p. 27402:

POKÓJ duży jasny w śródmieściu poszukuję się na dobrych warunkach. Zgłoszenia pod „Centrum” — Adm. Wiek. 27466:

3 POKOJE i KUCHNIA z komfortem w Przemysławcu do zainiacji za podobne — lub mniejsze w Lwowie. Zgłoszenia do Admin. pod „Wygoda”. 27456:

ZAMIENIĘ 4-pokojowe — mieszkanie, pełny komfort, łazienka, telefon, w centrum miasta na takie samo w okolicy ładnie położonej. Listy do Admin. Wiek. pod „R. A. N.”. 27459:

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe z komfortem w soki parter, Badenich, na takie samo przy ul. Pańskiej, Batorego. Zgłoszenia do Admin. Wiek. pod „R. A. N.”. 27463:

POKÓJ z osobnym wejściem dla dwóch panów poważnych z balkonem — umiarkowany z pościelą, łazienką gazową do wynajęcia. 29 Listopada. Listy do Admin. pod „Balcon”. 27461:

RESTAURACJA w górskiej okolicy, poleca pokój na sezon letni z całonocnym utrzymaniem, 5 razy po siłkę dalań. Cena od osoby 7 zł. Kuchnia do wyboru. Korczyn, p. Synowódzko Wyżne, pow. Skole, Mołnykowicz. 27455:

POKÓJ elegancki umiarkowany, elektryka, osobny wchód — tylko solidnemu panu katolikowi wynajmę. Gliniańska 6, lewy parter. 27451

MŁODA urzędnicza poszukuje umiarkowanego pokoju w centrum. Zgłoszenia w Admin. pod „Centrum S.”. 27434:

DO WYNAJĘCIA pokój i kuchnia w Kłopotowie za czynszem z góry. Wiadomość: Lindoga 2, Pralnia. 27405:

POKOJU kuchni lub dużego pokoju z łazienką poszukuję bezdzietnej małżonki, najchętniej bez mobilii od gospodarza. Pośrednikiem okolice Leona Sapiehy. Adres: Solek, Rutowskiego 17, Oddział D. N. M. S. 27401:

KRYNICA pensjonat 24 pokoi, urządzony z przynależnościami 1. lipca do wydzierżawienia na sezon letni za czynszem z góry płatym. Zgłoszenia „Strutyński, Nabilaka 41. 27331

KORZYSTNA zamiana dla lekarza, biuro lub mieszkanie, 2 obszerne frontowe pokoje z kuchnią, komfort 1. p. w śródmieściu, zamienię na podobno, ewentualnie większe w innej okolicy. Listy pod „Dobra okazja”, Adm. Wiek. 27424:

POT

nóg, rąk i pachwin usunie pewnie puder „CSAVE” pak. Zł. 1, wyłączny skład S. FEDER, Lwów SYKSTUSKA 7. 2605

165 zł. NA DOGODNE RYTY NAJLEPSZE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH J. Hattlingera Lwów, Kopernika 16. Wpisy codziennie, piszcie o informacje. 25694

Przeczytaj i skorzystaj!

Narzędzia: wszelkiego rodzaju dla ślusarzy, kowali, stolarzy i do robót ziemnych, Wiertarki, Sztance, Miechy, Wentylatory. Windy, Wielokrążki.

Materiały: żelazo, stal, gwoździe, łańcuchy, papa, blacha, liny.

Siatki do ogrodzeń, drut kolczasty, bramy, furtki i t. p.

Okucia budowlane, pompy, rury, kuchnie żelazne.

Wagi: dziesiętne, setne, stołowe, bydlęce, magle.

Łożyska kulkowe, transmisje, koła, pasy, gurt, uszczelnienia, węże gumowe.

Młyńskie narzędzia, gaza, czerpaki, kamienie i maszyny młyńskie, 1634

oraz wszelkie inne artykuły techniczne — poleca

I. SZUMAN

SPÓŁKA Z OGR. ODP.

Lwów, UL. GRÓDECKA L. 2B. Ekspedycja na prowincję. Telefon 41—47.

NA RYTY I ZA GOTÓWKĘ!

Meble wszelkiego rodzaju oraz otomany, kanapki, łóżka składane i polowe, garnitury salonowe, wkłady i materace najtaniej w „SOROTEUM” Sapiehy 34, tel. 15-01. 2283



ZASTĘPSTWO: PIOTR MIKOŁASCH i Ska Drogeria, Lwów, Pasaż Mikolascha. 26688

BEZINTERESOWNIE!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do psycho grafologa, redaktora Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc i dzień urodzenia, kawał, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad zdolności, przeznaczenie. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medium Mille Evigny. Wszystkim czytelnikom „Wiek Nowego” — bezinteresownie. Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydruków pocztowych i kancelaryjnych załączyć zł. 2.— (można znaczkami pocztowymi). — Osobiście przyjmuje w godz. 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Gratolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Świt”, Nowowiejska 32 m. 6, 2104 Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na 27420

REUMATYZM

klucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1.

AEROLOT S. A.

Przewozi pasażerów, pocztę lotniczą i towary. Komu więc zależy na zwiększeniu obrotu, kto chce zdobyć klientelę przez szybkie wykonanie dostawy (bo przecież towar wieczoraj zamówiony, listem lotniczym może być już jutro sprzedany w składzie zamawiającego), ten korzysta z pocztu lotniczej, z lotniczych przewozów towarowych

Informujcie się: 9253

Warszawa, Nowy Świat 24. Telef. 9-00.

Kraków, św. Anny 4. Telef. 32-22.

Lwów, Hotel George'a. Telef. 819 i 936.

Gdańsk, Wrzeszcz. Telef. 415-31.

Wiedeń, Tegetthoffstr. 7. Telef. 78-3-94.

MOTORY-ROPNE, Diesle, gazowe, benzynowe, elektryczne, Tokarki, Wiertarki, Strugarki, Gąry, Piły taśmowe, Pompy, Sikawki, Windy, Wielokrążki, Sztance, Torfiarki, Centralne ogrzewania, Wagi, Pasy, Gurt, Transmisje, Łożyska kulkowe, poleca na dogodne spłaty 868

„PILOT”

Rok zał. 1910. Lwów, ul. Batorego 4. Tel. 1-79.